Kolejne 6 wariantów nowej drogi krajowej nr 9
Str. 3

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Nr 39 (928)
1 października 2025
Cena 6,99 zł

polub nas na

Uratowany ze studni
Str. 4

Walka z łańcuchem

Co czeka wiejskich właścicieli psów?

Fot. Canva.com

Na polskich wsiach trzymanie psów na łańcuchach było od pokoleń i często nadal jest normą. Teraz, po uchwaleniu ustawy zakazującej tej praktyki, wielu mieszkańców obawia się konsekwencji. Czy w obliczu nadchodzących zmian wzrośnie bezdomność zwierząt i zacznie się ich podrzucanie do schronisk, czy przytulisk? Jak poradzą sobie z tym właściciele psów trzymanych na uwięzi?

Str. 9

Str. 7

Majątki naszych włodarzy

Oświadczenia majątkowe muszą składać wszyscy samorządowcy. Tym razem pod lupę bierzemy majątki wójtów, burmistrza i starosty.

Kolejny „bat” na kierowców

Czwarte urządzenie rejestrujące prędkość, czyli fotoradar pojawić ma się jeszcze w tym roku przy jednej z dróg w powiecie kolbuszowskim. Gdzie?

Str. 5

Nie chcą edukacji zdrowotnej

Od września w polskich szkołach pojawił się nowy przedmiot – edukacja zdrowotna. Okazuje się, że w szkołach w powiecie kolbuszowskich ławki podczas tych zajęć będą świecić pustkami. Rodzice masowo wypisywali swoje dzieci z tych lekcji.

Str. 8

Tłumy na wyprzedaży garażowej

Plac targowy przy ulicy Wolskiej w Kolbuszowej tętnił życiem. Pierwsza w historii miasta wyprzedaż garażowa okazała się ogromnym sukcesem i przyciągnęła tłumy mieszkańców nie tylko Kolbuszowej, ale i okolicznych miejscowości. Organizatorzy już teraz zapowiadają drugą edycję.

Str. 13

eprasa.pl 013a2b4a23

liczba tygodnia

6

- - tyle wariantów kolejnej części nowej drogi krajowej nr 9 przedstawił projektant.

Więcej na str. 3

cytat tygodnia

Rodzice:

- W programie szkoły jest już bardzo dużo zajęć, a dzieci często kończą lekcje późnym popołudniem. Kolejny przedmiot to dodatkowe obciążenie – podkreślają opiekunowie uczniów z Kolbuszowej.

Więcej na str. 8

za tydzień

Nowości w skansenie w Kolbuszowej

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
sport.kolbuszowa@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl, Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz Tygodnia

Sukces wyprzedaży garażowej

Pierwsza edycja wyprzedaży garażowej w Kolbuszowej okazała się ogromnym sukcesem. Tłumy kupujących i setki wystawców – to obraz, który zapadł w pamięć uczestnikom tego wyjątkowego wydarzenia. Po raz pierwszy mieszkańcy Kolbuszowej i okolic mieli okazję uczestniczyć w takim przedsięwzięciu, a zainteresowanie przerosło najśmielsze oczekiwania organizatorów.

Wyprzedaże garażowe to wydarzenie, które w wielu miastach zyskuje coraz większą popularność, i widać, że moda na ekologiczne zakupy oraz przekonywanie do ponownego wykorzystania rzeczy dotarła również do Kolbuszowej. Co ważne, była to doskonała okazja do pozbycia się niepotrzebnych rzeczy z domów, ale także możliwość znalezienia prawdziwych skarbów.

Tłumy odwiedzających, pełne ulice i radość z zakupu oryginalnych, czasem zapomnianych przedmiotów – to najlepszy dowód na to, że mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego chętnie angażują się w tego typu inicjatywy. Wyprzedaż garażowa, która z założenia miała być formą wymiany rzeczy, okazała się nie tylko miejscem handlowym, ale także spotkaniem mieszkańców, którzy nawiązali nowe znajomości i wspólnie spędzili czas.

To niewątpliwie ogromny sukces organizatorów. Przygotowanie takiego wydarzenia to duży wysiłek logistyczny, ale również pokazanie, że Kolbuszowa ma potencjał na organizowanie tego typu wydarzeń, które łączą funkcje społeczne, ekologiczne i biznesowe. Już teraz wiadomo, że kolejne edycje będą się cieszyły dużym zainteresowaniem.

Organizatorzy zapowiadają, że kolejna wyprzedaż garażowa odbędzie się już 26 października. Jeśli pierwsza edycja była tak udana, to nic dziwnego, że Kolbuszowa ma szansę na stworzenie nowej tradycji, której mieszkańcy będą wyczekiwać z niecierpliwością. Czas pokaże, czy wydarzenie na stałe zagości w kalendarzu kulturalnym naszego miasta.

Bartosz Posłuszny

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 39. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

***

W ułamku sekundy siewnik wciągnął rękę 62-letniej kobiety do środka. Po poszkodowaną mieszkankę powiatu kolbuszowskiego musiał przylecieć śmigłowiec LPR.

***

Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych podjął decyzję o odwieszeniu protestu. Czy to odbije się na pacjentach?

***

Zakończył się termin składania ofert na wynajem budynku Ośrodka Zdrowia w Cmolasie. Chętnych jednak nie było.

Zmiana czasu

W nocy z soboty na niedzielę, z 25 na 26 października 2025 roku, czeka nas kolejna zmiana czasu. O godzinie 3:00 cofniemy wskazówki zegarów na 2:00, zyskując dodatkową godzinę snu. To tradycyjna zmiana czasu z letniego na zimowy, która od lat budzi dyskusje o zasadności tego rozwiązania.

Zmiana czasu ma na celu lepsze dopasowanie aktywności ludzi do naturalnego rytmu dnia. W teorii pozwala to na oszczędność energii elektrycznej i lepsze wykorzystanie światła dziennego. W praktyce jednak coraz więcej badań wskazuje, że zyski energetyczne są minimalne, a sama zmiana może powodować problemy zdrowotne, takie jak zaburzenia snu, zmęczenie czy rozdrażnienie. Większość jest przeciwna zmianie czasu.

Ostatnie lata dyskusji

Od kilku lat w Polsce i całej Unii Europejskiej toczy się debata nad rezygnacją z dwukrotnej zmiany czasu. Choć Parlament Europejski w 2019 roku przyjął propozycję zniesienia tego obowiązku, sprawa utknęła na etapie decyzji poszczególnych państw członkowskich. Do tej pory nie ustalono jednolitego rozwiązania, dlatego nadal przesuwamy zegarki dwa razy w roku.

Co oznacza czas zimowy?

Przejście na czas zimowy sprawia, że wcześniej robi się jasno rano, ale też szybciej zapada zmrok. To szczególnie odczuwają osoby wracające z pracy czy szkoły – już pod koniec października dzień będzie się wydawał znacznie krótszy. Zmiana ta może wpływać na nasze samopoczucie, zwiększać podatność na jesienną chandrę oraz powodować problemy z koncentracją.

Praktyczne wskazówki na zmianę czasu

Przesuń zegarki – choć większość urządzeń elektronicznych robi to automatycznie, wciąż warto pamiętać o zegarkach tradycyjnych czy kuchennych. Zadbaj o sen – dodatkowa godzina snu to dobra okazja, by wyrównać niedobory.Dostosuj rytm dnia – stopniowe kładzenie się spać wcześniej pomoże organizmowi łatwiej zaadaptować się do nowego rytmu.Światło dzienne – korzystaj z promieni słonecznych w ciągu dnia, aby zminimalizować skutki zmiany czasu.

Co dalej ze zmianą czasu?

Choć temat zniesienia obowiązku zmiany czasu powraca co roku, na razie nie ma decyzji o jego likwidacji. Wszystko wskazuje na to, że przynajmniej w najbliższych latach nadal będziemy przestawiać zegarki dwa razy w roku – w marcu na czas letni i w październiku na zimowy.

bp

Fot. pixabay.com

Już niebawem po raz kolejny zmienimy czas z letniego na zimowy.

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Kolejne sześć wariantów DK9

Powstanie nowego odcinka drogi krajowej nr 9, łączącego obwodnicę Kolbuszowej z autostradą A4 (węzeł Rzeszów Zachód), wkracza w kolejny etap przygotowań. Dokumentację opracowuje firma Promost Consulting, która przygotowała sześć wariantów przebiegu trasy. Teraz do głosu dopuszczeni zostaną mieszkańcy – ruszają spotkania informacyjne.

Projektancki przedstawili kolejne 6 wariantów części nowej drogi krajowej nr 9.

Na październik zaplanowano trzy spotkania, podczas których przedstawione zostaną warianty przebiegu nowej trasy. Odbędą się one: 14 października 2025 r., godz. 16:00 – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kupnie (Gmina Kolbuszowa), 15 października 2025 r., godz. 16:00 – Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach (Gmina Świlcza), oraz 16 października 2025 r., godz. 17:00 – Dom Ludowy w Budach Głogowskich (Gmina Głogów Małopolski).

To właśnie podczas tych spotkań mieszkańcy będą mogli zgłosić swoje uwagi i propozycje dotyczące przebiegu trasy.

Materiały dostępne w urzędach i online

Od 29 września 2025 r. projekty wariantów przebiegu nowej drogi można oglądać w urzędach gmin: Kolbuszowa, Świlcza i Głogów Małopolski, a także na stronie internetowej GDDKiA w Rzeszowie. Do dyspozycji zainteresowanych przygotowano również formularze opinii.

Uwagi można zgłaszać nie tylko podczas spotkań, ale również pisemnie – pocztą tradycyjną lub elektroniczną – na adres firmy Promost Consulting. Każda opinia zostanie przeanalizowana pod kątem możliwości jej uwzględnienia ze względów technicznych, prawnych, finansowych i środowiskowych. Raport z całej akcji informacyjnej zostanie później podany do publicznej wiadomości.

Droga o znaczeniu strategicznym

Nowy odcinek DK9 na trasie Widełka – A4 Rzeszów Zachód ma powstać w klasie GP, czyli jako droga główna ruchu przyspieszonego. Oprócz samej jezdni przewidziano budowę skrzyżowań, odcinków dróg dodatkowych dla obsługi terenów przyległych, urządzeń bezpieczeństwa oraz obiektów chroniących środowisko.

To inwestycja o strategicznym znaczeniu – nowa trasa ma usprawnić ruch na osi północ–południe, od Warszawy i Radomia, przez Rzeszów, aż po przejście graniczne ze Słowacją w Barwinku.

Trzy etapy, jeden cel

Przypomnijmy, że projektowana inwestycja to część większego przedsięwzięcia, obejmującego trzy nowe odcinki DK9: Od Nowej Dęby do drogi ekspresowej S74, Od obwodnicy Nowej Dęby do obwodnicy Kolbuszowej (Komorów – Cmolas), Od obwodnicy Kolbuszowej do autostrady A4 (Widełka – Rzeszów Zachód).

Wszystkie trzy etapy mają na celu dostosowanie drogi krajowej nr 9 do współczesnych standardów oraz poprawę bezpieczeństwa i płynności ruchu.

Mieszkańcy mogą mieć wpływ

Choć ostateczna decyzja o przebiegu drogi będzie wynikała z uwarunkowań technicznych, środowiskowych i finansowych, głos mieszkańców jest niezwykle ważny. To oni najlepiej znają lokalne realia i mogą wskazać, które rozwiązania będą najkorzystniejsze dla społeczności.

Dlatego GDDKiA i projektanci zachęcają, by aktywnie włączać się w konsultacje. To okazja, by przyszła trasa była nie tylko wygodna i bezpieczna, ale też jak najmniej uciążliwa dla mieszkańców i środowiska.

Jak będą rozpatrywane wnioski?

Każda zgłoszona opinia zostanie przeanalizowana przez projektantów. Uwzględnione zostaną te uwagi, które da się wprowadzić pod względem prawnym, technicznym, środowiskowym i finansowym.

Po zakończeniu konsultacji powstanie raport, w którym znajdą się informacje o sposobie rozpatrzenia uwag. Dokument zostanie udostępniony publicznie, natomiast indywidualne odpowiedzi nie będą wysyłane. Na opracowanie raportu Promost Consulting ma 35 dni, licząc od zakończenia terminu nadsyłania formularzy.

bp

Wojsko znów na drogach

Od 23 września do połowy października na polskich drogach, także w naszym regionie, kierowcy mogą spotkać więcej niż zwykle kolumn wojskowych. Jest to związane z powrotem żołnierzy i sprzętu wojskowego z manewrów „Żelazny Obrońca–25", które odbywały się na poligonach.

Przejazdy zaplanowano głównie autostradami i drogami krajowymi, aby maksymalnie ograniczyć wpływ na codzienny ruch drogowy. Kolumny wojskowe będą liczyć maksymalnie 20 pojazdów, a każdy taki przejazd zostanie odpowiednio oznaczony i zabezpieczony przez Żandarmerię Wojskową, Policję oraz pododdziały regulacji ruchu we współpracy z lokalnymi władzami.

Między poszczególnymi kolumnami zachowane zostaną bezpieczne odstępy, wynoszące minimum 500 metrów. Kierowcy muszą pamiętać, że nie wolno wjeżdżać pomiędzy pojazdy wojskowe ani rozdzielać kolumn. Wyprzedzanie jest możliwe, ale wyłącznie płynnie i bez zatrzymywania się pomiędzy pojazdami.

Służby apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i cierpliwości. To ważne zarówno dla bezpieczeństwa uczestników ruchu, jak i samych żołnierzy. Warto pamiętać również, że publikowanie w mediach społecznościowych zdjęć czy informacji dotyczących tras i godzin przejazdu kolumn wojskowych jest zabronione ze względów bezpieczeństwa operacyjnego.

bp

Na ulicach ponownie pojawić ma się większa liczba pojazdów wojskowych.

eprasa.pl 013a2b4a23

Kara za prędkość

38-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego wpadł w ręce policjantów ruchu drogowego w miejscowości Nowosielec. W obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał peugeotem z prędkością 126 km/h. Za tak rażące przekroczenie prędkości, popełnione w warunkach recydywy, stracił prawo jazdy. Otrzymał również mandat w wysokości 5000 złotych i 15 punktów karnych.

To niejedyny przypadek skrajnie nieodpowiedzialnej jazdy w regionie. Tego samego dnia policjanci zatrzymali w Dulczy Małej 22-latka kierującego mazdą. Młody mieszkaniec powiatu dębickiego jechał 141 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. On także był recydywistą – konsekwencje okazały się identyczne: utrata prawa jazdy, 5000 zł mandatu i 15 punktów karnych.

Fot. Podkarpacka Policja

Kierowca z powiatu kolbuszowskiego pędził 126 km/h w terenie zabudowanym.

163 km/h przy ograniczeniu do 50

Rekordzistą minionego weekendu okazał się jednak awództwa świętokrzyskiego. W Zdziarcach rozpędził swoją hondę aż do 163 km/h, czyli o 113 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. Dodatkowo nie sygnalizował zmiany pasa ruchu. Policjanci ukarali go mandatem w wysokości 3000 zł, 19 punktami karnymi i zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące.

Bilans weekendowych kontroli

Łącznie podczas minionego weekendu funkcjonariusze ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie zatrzymali dziewięciu kierowcom prawa jazdy za rażące przekroczenia prędkości. Każdy taki przypadek to nie tylko strata uprawnień czy wysokie mandaty, ale przede wszystkim ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego.

bp

Wyciek gazu po wypadku

W czwartek, 25 września, około godziny 13:19, na ulicy Armii Krajowej w Raniżowie doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Samochód osobowy wjechał w przydrożną skrzynkę gazową, powodując duży wyciek gazu. Jedna osoba została poszkodowana.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 66-letni kierowca fiata, jadąc w kierunku Kolbuszowej, podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu. W tym czasie z naprzeciwka nadjeżdżała ciężarówka. Aby uniknąć czołowego zderzenia, mężczyzna zjechał do przydrożnego rowu. Auto następnie uderzyło w ogrodzenie posesji, a chwilę później w drzewo. W wyniku zderzenia uszkodzona została także skrzynka gazowa, co doprowadziło do poważnego wycieku.

Służby na miejscu

Na miejscu natychmiast interweniowały służby ratunkowe, w tym pogotowie gazowe. Konieczne było zabezpieczenie miejsca zdarzenia ze względu na zagrożenie. Poszkodowany 66-latek został przewieziony do szpitala na dodatkowe badania. Jak poinformował Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kierowca był trzeźwy.

Konsekwencje dla kierowcy

Za spowodowanie zdarzenia mężczyzna został ukarany mandatem karnym. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny pojazdu z uwagi na poważne uszkodzenia samochodu.

bp

Uratowany ze studni

Czwartkowy poranek, 25 września, rozpoczął się od nietypowego zgłoszenia dla strażaków z powiatu kolbuszowskiego. O godzinie 6:52 do służb wpłynęła informacja o psie, który wpadł do studni na terenie Majdanu Królewskiego. Dzięki sprawnej interwencji kilku jednostek zwierzę udało się uratować.

Strażacy zabezpieczyli teren wokół studni, by nie dopuścić do dodatkowych zagrożeń i natychmiast przystąpili do działań ratunkowych. Pies, który wpadł do studni, nie był w stanie samodzielnie się wydostać. Sytuacja była bardzo groźna – zarówno ze względu na ryzyko utonięcia, jak i możliwość wychłodzenia organizmu. Dzięki precyzyjnym działaniom strażaków udało się go bezpiecznie podnieść na powierzchnię.

Na szczęście akcja zakończyła się pełnym sukcesem. Pies został uratowany. Nie odniósł poważniejszych obrażeń, choć po wyciągnięciu ze studni był wyraźnie osłabiony i przemoczony.

To zdarzenie pokazuje, jak istotna jest szybka reakcja służb i dobra współpraca między jednostkami. Strażacy kolejny raz udowodnili, że ich praca to nie tylko gaszenie pożarów, ale także niesienie pomocy w sytuacjach kryzysowych – również wtedy, gdy w grę wchodzi życie zwierząt.

Sytuacja ta pokazuje, że należy zwrócić uwagę na konieczność zabezpieczania miejsc, które mogą stanowić zagrożenie dla ludzi i zwierząt. Niezabezpieczone studnie to realne niebezpieczeństwo – zarówno dla dzieci, jak i dla czworonogów, które mogą przez przypadek wpaść do środka.

Dzięki zaangażowaniu strażaków ten poranek zakończył się szczęśliwie.

bp

Fot. OSP Majdan Królewski

Pomoc dla czworonoga, który wpadł do studni nadeszła błyskawicznie.

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: **606 998 998**
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

Zmarli

23 września
Czesława Bebło (1956 r.) z Weryni

25 września
Jan Zieliński (1947 r.) z Niwisk

26 września
Janusz Sikora (1969 r.) z Ostrów Baranowskich

27 września
Józef Dragan (1942 r.) z Kolbuszowej

28 września
Bronisław Łakomy (1950 r.) z Trześni

29 września
Władysław Kopeć (1936 r.) z Wilczej Woli
Bolesław Chrząstek (1950 r.) z Niwisk

30 września
Józef Rzeszutek (1934 r.) z Ostrów Baranowskich

Niebezpieczny manewr

W piątek, 26 września, około godz. 15 kolbuszowscy policjanci zostali zadysponowani do zdarzenia, do którego doszło nieopodal budynku Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Z relacji przekazanych przez Adriana Kocója, oficera prasowego wynika, że kierujący motorowerem, jadąc od strony dużego ronda, skręcając w prawo w kierunku kościoła, nieoczekiwanie zmienił pas ruchu na lewy.

W tym czasie na tym pasie znajdowała się kobieta kierująca hondą, mając pierwszeństwo przejazdu. Niebezpieczny manewr kierowcy jednośladu, zakończył się jego upadkiem. Nie doszło do żadnych uszkodzeń samochodu, ani obrażeń uczestników zdarzenia.

Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny motoroweru, z uwagi na uszkodzenia, które spowodował upadek. Został on pouczony przez mundurowych.

bp

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Kolejny „bat” na kierowców

Czwarte urządzenie rejestrujące prędkość, czyli fotoradar pojawić ma się jeszcze w tym roku przy jednej z dróg w powiecie kolbuszowskim. Gdzie?

Fotoradar stanąć ma w okolicach skrzyżowania w Przyłęku (gmina Niwiska), przy drodze wojewódzkiej.

Kilkukrotnie pisaliśmy o tym, że mieszkańcy Przyłęka (gm. Niwiska) walczą o fotoradar przy ruchliwej drodze wojewódzkiej nr 875, na trasie Kolbuszowa - Mielec. Mieszkańcy wsi złożyli wnioski do różnych instytucji o montaż takiego urządzenia. Czy przyniosą one jakieś efekty?

- Należy sprawdzić, czy zasadnym jest objęcie fotoradarem tej lokalizacji. Stanowisko GITD w tym zakresie określone zostanie po przeprowadzeniu analizy z uwzględnieniem zdarzeń drogowych w tym miejscu. Nie dysponujemy obecnie urządzeniami, którymi moglibyśmy objąć to miejsce instalacją. Istnieje możliwość, aby to samorząd zakupił taki fotoradar, który my włączmy do systemu i będziemy go obsługiwać - mówił jakiś czas temu Wojciech Król, rzecznik prasowy Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Wójt Elżbieta Wróbel zaznaczyła jednak, że gmina Niwiska jest bardzo mała, o niskich dochodach i nie stać jej, żeby zakupić fotoradar. Koszty takiej operacji sięgają rzędu 250 tys. zł i 50 tys. rocznie na naprawę czy utrzymanie.

Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, zauważył także, że droga wojewódzka jest jedną z najbardziej ruchliwych dróg. Na skrzyżowaniu przez ostatnie 5 lat doszło do siedmiu zdarzeń drogowch - dwa wypadki, pięć kolizji. Główną przyczyną jest prędkość.

Dodatkowym problemem jest brak zasięgu w Przyłęku. W razie wypadku czy innego zdarzenia trudno jest o łączność i powiadomienie odpowiednich służb, co jest kolejnym argumentem na usytuowanie w tym miejscu fotoradaru.

Fotoradar jeszcze w tym roku

Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska przekazała w środę, 24 września w rozmowie z nami, że urząd zawarł porozumienie z GITD w sprawie montażu nowego urządzenia rejestrującego prekość w Przyłęku. Fotoradar najprawdopodobniej zostanie przeniesiony w tamto miejsce z Tarnowskiej Woli.

Na to zadanie Urząd Marszałkowski przekazał gminie Niwiska 70 tys. zł. Czas realizacji zadania i postawienia nowego urządzenia to 15 grudnia tego roku.

Wójt Wróbel nie kryła zadowolenia z tego, że w Przyłęku zamontowane zostanie tego typu urządzenia i jest pewna, że zwiększy to bezpieczeństwo na newralgicznym skrzyżowaniu we wsi.

Fotoradar w Cmolasie i inne

Trwa montaż fotoradaru w Cmolasie, przy drodze krajowej nr 9. Główny Inspektorat Transportu Drogowego przekazał informacje na temat uruchomienia nowego urządzenia.

GITD przekazało informacje, że nowe fotoradary montowane będą przez wykonawcę umowy do połowy przyszłego roku. - Obecnie nie możemy wskazać dokładnego terminu instalacji poszczególnych urządzeń. O uruchomieniu nowych fotoradarów będziemy informować na: https://www.facebook.com/Bezpiecznienadrogach - wyjaśnił przedstawiciel Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Przypomnijmy, że na drodze krajowej nr 9 w powiecie kolbuszowskim zamontowane są już trzy urządzenia rejestrujące prędkość. Są to dwa fotoradary w Widełce i Majdanie Królewskim oraz odcinkowy pomiar prędkości w Kolbuszowej Górnej.

GITD przekazało informacje, że nowe fotoradary montowane będą przez wykonawcę umowy do połowy przyszłego roku. - Obecnie nie możemy wskazać dokładnego terminu instalacji poszczególnych urządzeń. O uruchomieniu nowych fotoradarów będziemy informować na: https://www.facebook.com/Bezpiecznienadrogach - wyjaśnił przedstawiciel Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Przypomnijmy, że na drodze krajowej nr 9 w powiecie kolbuszowskim zamontowane są już trzy urządzenia rejestrujące prędkość. Są to dwa fotoradary w Widełce i Majdanie Królewskim oraz odcinkowy pomiar prędkości w Kolbuszowej Górnej.

Bartosz Posłuszny

Otwarcie klubu

W poniedziałek, 29 września, w gminie Cmolas odbyło się uroczyste otwarcie Klubu Malucha. Nowa placówka powstała na parterze dawnego budynku banku w Cmolasie, który przeszedł gruntowną przebudowę i adaptację. Dzięki inwestycji najmłodsi mieszkańcy gminy zyskali miejsce dostosowane do swoich potrzeb, wyposażone w nowoczesne wnętrza oraz bezpieczny plac zabaw przeznaczony wyłącznie dla nich.

Placówka powstała w ramach rządowego programu „Aktywny Maluch 2022-2029”, a koszt jej utworzenia wyniósł 1 132 151,04 zł. Co istotne, inwestycja została w całości sfinansowana ze środków Krajowego Planu Odbudowy (KPO), bez konieczności wniesienia wkładu własnego przez gminę.

W Klubie Malucha przygotowano 16 miejsc dla dzieci do lat 3, a dodatkowo gmina będzie otrzymywać 836 zł miesięcznie na każde miejsce przez okres trzech lat. Pieniądze te przeznaczone zostaną na bieżące funkcjonowanie placówki, co ma zagwarantować jej stabilność i zapewnić wysoką jakość opieki.

Likwidacja „białej plamy”

Otwarcie klubu to odpowiedź na potrzeby rodziców najmłodszych dzieci w regionie. Dotychczas gmina Cmolas nie dysponowała miejscem zapewniającym zorganizowaną opiekę dla maluchów do lat 3.

– Dzięki tej inwestycji zniknęła kolejna tzw. „biała plama” w opiece nad dziećmi w województwie podkarpackim – podkreśliła podczas uroczystości Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki.

Nowa perspektywa dla rodzin

Powstanie Klubu Malucha to nie tylko ulga dla rodziców, którzy mogą bezpiecznie powierzyć swoje dzieci opiece wykwalifikowanej kadry, ale także szansa na aktywizację zawodową mam i ojców, którzy dotąd rezygnowali z pracy z powodu braku dostępu do instytucjonalnej opieki.

Placówka w Cmolasie ma służyć mieszkańcom przez wiele lat, stanowiąc ważne wsparcie dla rodzin i wzmacniając lokalną politykę prorodzinną.

Bartosz Posłuszny

Fot. FB Teresa Kubas-Hul wojewoda podkarpacki

Najmłodsi będą migli uczęszczać do klubu już od 1 października.

Opłaty w Klubie Malucha „Wesołe Skrzaty”

Radni uchwalili, że opłata miesięczna, w wymiarze do 10 godzin dziennie wyniesie 1500 zł.

Dodatkowo rodzic, który z różnych przyczyn będzie musiał zostawić swoje dziecko dłużej niż 10 godzin, będzie musiał liczyć się z dodatkową opłatą w wysokości 50 zł za każdą rozpoczętą godzinę wydłużonego wymiaru opieki w danym dniu.

Opłata za wyżywienie dziecka to 20 zł dziennie.

Rodzice mogą skorzystać z rządowego programu, który pokryje koszty pobytu dzieci w klubie malucha. Wyżywienie, czy dodatkowe opłaty, będą musieli pokryć sami.

REKLAMA

eprasa.pl 013a2b4a23

Ruszyły licytacje dla Emilki

4-letnia Emilka Wilk, o której było głośno w 2022 roku, potrzebuje kolejnej, skomplikowanej operacji serca w klinice w Stanford. Od piątku, 26 września ruszyły licytacje na Facebooku, alby wesprzeć finansowo rodzinę dziewczynki.

Od piątki, 26 września ruszyły licytacje dla Emilki Wilk z Kupna. Wesprzyj kosztowną operację 4-latki.

Emilka przyszła na świat z wyjątkowo złożoną, zagrażającą życiu wadą serca. Diagnoza obejmuje m.in. zespół Fallota, atrezję zastawki tętnicy płucnej, skrajną hipoplazję dystalnej części pnia oraz tętnic płucnych, ubytek międzykomorowy i międzyprzedsionkowy, dektropozycję aorty oraz liczne kolaterale aortalno-płucne (MAPCAs). W praktyce oznacza to, że krew nie krąży w jej organizmie tak, jak powinna: płuca są słabiej ukrwione, serce pracuje ponad siły, a każdy infekcyjny epizod może być groźniejszy niż u rówieśników.

Życie z lękiem

Rodzice o chorobie dowiedzieli się jeszcze w ciąży. Jak czytamy na stronie zbiórki, „lęk o życie Emilki towarzyszy nam od 22. tygodnia ciąży", gdy padły pierwsze diagnozy i prognozy, że córka może nie dożyć drugich urodzin. Po narodzinach rozpoczął się wyścig z czasem. Pierwsza operacja, przeprowadzona w trzecim miesiącu życia, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a lekarze w Polsce przyznali, że możliwości leczenia są ograniczone.

Przełom przyszedł ze Stanów Zjednoczonych. „Jedyną szansą na normalne życie była operacja w Stanford" – relacjonują bliscy. Cena tej szansy była jednak astronomiczna, liczona w milionach złotych. Dzięki mobilizacji lokalnej społeczności, wsparciu darczyńców z całej Polski i – co kluczowe – decyzji NFZ o sfinansowaniu zabiegu, Emilka trafiła do jednego z najlepszych ośrodków kardiochirurgii dziecięcej. Tuż przed pierwszymi urodzinami przeszła ponad 18-godzinną operację pełnej korekty serca. Po krótkiej poprawie konieczna była kolejna interwencja – lewe płuco pozostawało w słabej kondycji. Po trzech miesiącach leczenia E milka wróciła do domu, z jasną informacją: za 3–4 lata potrzebna będzie następna, czwarta operacja.

Zegar tyka

Ten moment nadszedł właśnie teraz. Po seriach badań i konsultacjach w Polsce oraz w Stanford rodzina – jak piszą – „zdecydowaliśmy założyć nową zbiórkę i walczyć o życie Emilki". Z perspektywy lekarzy, zbliżający się zabieg ma uporządkować wcześniejsze rekonstrukcje i poprawić drożność naczyń płucnych. W języku rodziców to po prostu kolejna szansa na dzieciństwo bez kabli, saturacji i nieustannego strachu o każdy oddech.

Sytuacja finansowa jest wciąż bardzo trudna, choć pojawił się promyk nadziei: „właśnie otrzymaliśmy kosztorys ze Stanford i jest on znacznie niższy, niż pierwotne prognozy" – informują najbliżsi w aktualizacji z 22 września. To jednak wciąż kwota, której nie da się udźwignąć bez pomocy ludzi dobrej woli, a czas nagli – operacja ma odbyć się już w grudniu.

Zbiórka prowadzona jest na platformie Siepomaga.pl. Strona kampanii przypomina, że Emilka „znowu potrzebuje Waszej pomocy! Przed nią już czwarta, bardzo ważna operacja serduszka". W opisie pada też prośba: „wierzymy, że pomożecie nam zebrać środki i dacie naszej córeczce szansę na zdrowe życie!". Wszystkie cytaty pochodzą z materiałów rodziny opublikowanych na Siepomaga.pl.

Kontrole, leki, konsultacje

W Kupnie i okolicy sprawa poruszyła wiele osób – to społeczność, która pamięta poprzednią walkę o wyjazd i zabieg w USA. Szkoły, lokalne firmy, koła gospodyń i kluby sportowe dopytują, jak mogą pomóc. Rodzina zachowuje spokój i powtarza, że każda wpłata i każde udostępnienie mają znaczenie. Warto podkreślić: środki zgromadzone wcześniej – po decyzji NFZ – posłużyły do dalszego leczenia i rehabilitacji, co pozwoliło utrzymać stan zdrowia Emilki do czasu obecnej kwalifikacji.

Z medycznego punktu widzenia, sukces operacji zależy od kilku elementów: precyzyjnej rekonstrukcji dróg przepływu krwi do płuc, właściwej pracy zastawki oraz stabilnych parametrów oddechowych. Z perspektywy rodziny równie ważne jest zaplecze pooperacyjne – długi pobyt, kontrole, leki, konsultacje. To wszystko składa się na końcowy koszt, który widnieje w kosztorysie. Dlatego zbiórka nie jest jedynie „na operację", ale na cały proces ratujący i przedłużający życie dziecka.

Po stronie faktów pozostaje jeszcze jedno: mimo ciężkiej diagnozy Emilka jest „żywiołową, czułą dziewczynką, pełną życia i radości". Na pierwszy rzut oka nie widać, ile już przeszła – ale każde schody, dłuższy spacer, większa infekcja przypominają, jak cienka jest granica między „daje radę" a „znowu szpital". Planowany zabieg ma tę granicę przesunąć w stronę normalności.

Bartosz Posłuszny

Ruszają licytacje dla Emilki

Na facebookowej grupie „Ratujemy serce Emilki" ruszają licytacje. Strona dostępna jest pod adresem: https://www.facebook.com/groups/172399221678158

Zasady licytacji:

* licytacje trwają 2 pełne dni, kończą się zawsze o godz. 21.00
* licytacje na wysokie kwoty będą oczywiście zatwierdzane na dłużej, nie ma potrzeby rozbijania wpłat
* link do płatności to: https://www.siepomaga.pl/licytacje-dla-emilkiwilkOpis wystawionego przedmiotu/usługi musi zawierać:
* cenę startową datę zakończenia licytacji sposób odbioru: osobisty, czy wysyłka (np. InPost) jeśli wysyłka, to kto ponosi koszty zdjęcie danego przedmiotu,
- Zachęcamy Was do samodzielnego wystawienia licytacji. Pomaganie serio wciąga i pozytywne uzależnia! To wielka satysfakcja obserwować, jak kwota za wystawione przez Was rzeczy, rośnie i trwa o nie zacięta walka! To jak, pomożecie? Liczymy na Was, a jeśli nie wiecie, jak zamieścić licytację, piszcie, my pomożemy! - piszą organizatorzy.

REKLAMA

REKLAMA

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl 013a2b4a23

Majątki naszych włodarzy

Oświadczenia majątkowe służą zapewnieniu przejrzystości i jawności życia publicznego. Dzięki nim mieszkańcy mogą sprawdzić, jaki majątek posiadają ich przedstawiciele, jakie osiągają dochody i zobowiązania. Pod lupę bierzemy zeznania składane przez osoby zaufania publicznego z powiatu kolbuszowskiego - wójtów gmin, burmistrza Kolbuszowej oraz starosty.

Elżbieta Wróbel (67 l.) – wójt Gminy Niwiska

Zgromadziła 377 720,11 zł oszczędności w złotówkach oraz 208 640,76 NOK w walucie obcej (małżeńska wspólność majątkowa).
Posiada dom o powierzchni 115 m² o wartości 450 000 zł (współwłasność małżeńska), mieszkanie o powierzchni 48,1 m² warte 400 000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 2,8331 ha wycenione na 450 000 zł, zabudowane domem mieszkalnym.
W 2024 roku osiągnęła dochody: emerytura – 113 175,78 zł, wynagrodzenie ze stosunku pracy – 227 170,24 zł oraz dopłaty z ARiMR – 2 336,64 zł.
W garażu wójt znajdują się dwa samochody: Mazda 3 (2011 r.) oraz Kia Sportage (2023 r.). Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Jerzy Wilk (63 l.) – wójt Gminy Majdan Królewski

Na koniec 2024 roku posiadał 238 009,05 zł oszczędności. Posiada dom o powierzchni 220 mkw. o wartości 350 tys. zł (własność), działkę pod dom o powierzchni 0,2729 ha o wartości 50 tys. zł (majątek odrębny osobisty). Wójt ma też mieszkanie o powierzchni 56,95 mkw. o wartości 540 tys. zł (wspólność majątkowa). Grunt pod mieszkaniem - udział we współwłasności 6106/249782 części nieruchomości gruntowej o pow. 0,1363 ha i udział we współwłasności 2/598 części nieruchomości gruntowej o pow. 0,4471 ha związany z prawem własności do mieszkania. Wartość nieruchomości z udziałem w gruncie wynosi 540 tys. zł - małżeńska wspólność majątkowa.
Włodarz jest właścicielem gospodarstwa rolnego ogólnotowarowego, mające powierzchnię 5,6746 ha i wartości 71 tys. zł. Znajduje się tam budynek gospodarczy murowany. To majątek odrębny wójta – dochód z tego tytułu 10 489,00 zł. Podsiada także działkę o pow. 0,3933 ha o wartości 120 000 zł.
W 2024 roku osiągnął 306 281,86 zł z tytułu zatrudnienia i 240 zł z innych źródeł.
W majątku ruchomym wójt posiada nissana x- trail z 2007 r. Dodatkowo przedstawiciel gminy posiada ciągnik rolniczy C 2812 z 1994 r. Pojazdy są objęte współwłasnością majątkowa niemałżeńską.

Bernadetta Wolak-Posłuszny (48 l.) – wójt Gminy Cmolas

Na koniec 2024 roku zgromadziła 26 000 zł oszczędności w złotówkach (małżeńska wspólność majątkowa).
Posiada dom o powierzchni 180 m² o wartości 400 000 zł (współwłasność małżeńska). Dom 111 m² o wartości 150 tys. zł – odrębna

własność majątkowa. Jest właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,76 ha o wartości 600 000 zł, zabudowanego domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym. 1,80 ha o wartości 250 tys. zł z domem 111 m².
W 2024 roku osiągnęła dochody: z pracy w Urzędzie Gminy Cmolas – 131 160,40 zł, z zatrudnienia w Hilti (Poland) Sp. z o.o. – 51 782,47 zł, z diety radnej – 2 430 zł oraz świadczeń z ZFŚS i ryczałtu samochodowego – 3 557,84 zł.
W majątku ruchomym znajdują się dwa samochody: Skoda Kodiaq (2018 r.) oraz Fiat Stilo (2002 r.), a także ciągnik Ursus 3512 rok prod. 1992. Nie wykazała żadnych zobowiązań finansowych.

Władysław Grądziel (60 l.) – wójt Gminy Raniżów

Zgromadził 15 000 zł oszczędności na koniec 2024 roku.
Jest właścicielem domu o powierzchni 109 m² wycenionego na 349 000 zł oraz mieszkania o pow. 38,71 m² wartego 445 000 zł. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 15,7451 ha o wartości 225 000 zł, zabudowane budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym. Z tego tytułu przychód i dochód w 2024 roku wyniósł 3 140 zł.
W swoim oświadczeniu wskazał działkę rekreacyjną o pow. 0.06 ha o wartości 4900 zł, działkę zabudowaną budynkiem do rozbiórki lub remontu kapitalnego o pow. 0,0237 ha o wart. 30 tys. zł, działkę, na której stoi dom o pow. 0,3132 ha o łącznej wartości ze wspomnianym wyżej domem oraz działkę zabudowaną budynkiem drewnianym do remontu kapitalnego o pow. 0,10 ha o wartości 40 tys. zł.
W 2024 roku jego dochód ze stosunku pracy wyniósł 222 738,44 zł, z tytułu pracy – 85 525,00 zł, z umowy zlecenia – 280 zł, z innego tytułu – 9 450 zł.
W majątku ruchomym znajdują się dwa samochody: Cadillac CTS z 2003 r., Volvo V40 (2013 r.) oraz Toyota Sienna (2005 r.). Wójt posiada kredyt hipoteczny w wysokości 120 000 zł.

Bogumiła Kosiorowska (57 l.) – wójt Gminy Dzikowiec

Na koniec 2024 roku zgromadziła 5 300 zł oszczędności.
Jest właścicielką domu o powierzchni 180 m² wartego 200 000 zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,21 ha wartego 20 000 zł, wraz z czterema budynkami gospodarczymi i garażowymi o łącznej powierzchni 300 m².
W 2024 roku osiągnęła dochody: ze stosunku pracy w Samorządowym Centrum Kultury w Dzikowcu – 52 342,19 zł oraz w Urzędzie Gminy Dzikowiec – 138 926,40 zł.

Posiada samochód Suzuki SX4 (2011 r.). W oświadczeniu wykazała zobowiązania finansowe: kredyt hipoteczny w wysokości 36 869,00 zł (do spłaty 22 534 zł) oraz kredyt gotówkowy 43 932 zł (do spłaty 37 005 zł).

Grzegorz Romaniuk (62 l.) – burmistrz Kolbuszowej

Burmistrz Kolbuszowej nie posiada oszczędności ani majątku nieruchomego.
Wykazał dochody: ze stosunku pracy w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej – 244 285,10 zł, dieta radnego powiatowego – 3 360 zł, przewodniczący zarządu osiedla – 2 100 zł, działalność gospodarcza – 27 890,77 zł oraz darowizna od rodzica – 172 000 zł.
Posiada zobowiązania finansowe: kredyt 103 700 zł (do spłaty 60 485 zł) oraz kredyt obrotowy 400 000 zł (do spłaty 112 506,67 zł).

Józef Kardyś (67 l.) – starosta kolbuszowski

Starosta wykazał w oświadczeniu 383 192,66 zł oszczędności w złotówkach (małżeńska wspólność majątkowa).
W skład jego majątku wchodzą:
dom o powierzchni 200 m² o wartości 300 000 zł, z działką 0,0461 ha wartą 50 000 zł (współwłasność małżeńska),
gospodarstwo rolne o powierzchni 3,6064 ha wycenione na 650 000 zł, zabudowane budynkiem fermy, obiektami towarzyszącymi, budynkiem mieszkalnym, garażem i magazynowym (współwłasność małżeńska),
pawilon handlowo-usługowy o powierzchni 125 m² na działce 0,0059 ha, o wartości 150 000 zł (współwłasność małżeńska).
W 2024 roku zadeklarował następujące dochody: 256 681,75 zł z tytułu zatrudnienia, 85 816,44 zł z emerytury, 4 800 zł z najmu oraz 14 400 zł z dzierżawy.
W garażu starosty znajdują się dwa samochody: Jeep (2007 r.) oraz Toyota Rav4 (2019 r.).

G

eprasa.pl 013a2b4a23

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl

Nie chcą edukacji zdrowotnej

Od września w polskich szkołach pojawił się nowy przedmiot – edukacja zdrowotna. Miał on stanowić ważne uzupełnienie wiedzy uczniów o zdrowym trybie życia, profilaktyce i dbaniu o kondycję psychiczną oraz fizyczną. Jednak w Kolbuszowej i okolicznych miejscowościach rzeczywistość okazała się zupełnie inna.

Dane ze szkół pokazują, że zainteresowanie przedmiotem jest znikome, a rodzice masowo wypisywali dzieci z tych zajęć.

Niska frekwencja od samego początku

W największych szkołach podstawowych w Kolbuszowej skala rezygnacji jest szczególnie widoczna.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, gdzie uczy się 625 dzieci, na edukację zdrowotną zdecydowało się jedynie 100 uczniów.W Szkole Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej – na 346 uczniów (liczba dzieci w klasach od 4 do 8) tylko 52 osoby zostały zapisane na zajęcia.

Oznacza to, że jedynie niewielki procent młodzieży bierze udział w nowym przedmiocie, a w większości klas zajęcia odbywają się dla nielicznych grup.

Edukacja zdrowotna tylko dla pierwszych klas

Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w szkołach ponadpodstawowych. Warto przypomnieć, że edukacja zdrowotna obowiązuje tu wyłącznie uczniów pierwszych klas. Starsze roczniki kontynuują naukę według poprzedniego systemu, w którym przewidziano zajęcia z wychowania do życia w rodzinie (WDŻWR).

W Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni na 66 pierwszoklasistów edukację zdrowotną wybrały zaledwie 2 osoby.

W Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej sytuacja jest nieco lepsza – zajęcia ma realizować ok. 2/3 procent uczniów klas pierwszych, choć także tam wielu rodziców zrezygnowało z udziału swoich dzieci.

W Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej edukację zdrowotną wybrało tylko około 13 proc. uczniów klas pierwszych.

W praktyce oznacza to, że w wielu szkołach lekcje odbywają się dla bardzo małych grup, a czasem nawet pojedynczych uczniów.

Dlaczego tak mało chętnych?

Rodzice, którzy decydowali się na wypisanie dzieci z zajęć, tłumaczyli to najczęściej obawą przed powielaniem treści, które w ich ocenie są już obecne w innych przedmiotach, takich jak biologia, wychowanie fizyczne czy właśnie WDŻWR. Wskazywali również na przeciążenie uczniów obowiązkami szkolnymi.

– Nie chodzi o to, że temat zdrowia jest nieistotny. Wręcz przeciwnie. Ale w programie szkoły jest już bardzo dużo zajęć, a dzieci często kończą lekcje późnym popołudniem. Kolejny przedmiot to dodatkowe obciążenie – podkreślają rodzice uczniów z Kolbuszowej.

Z kolei część uczniów przyznaje, że nowy przedmiot wydaje im się mało atrakcyjny i nie do końca rozumieją, co konkretnie miałby im dać.

Założenia kontra praktyka

Ministerstwo Edukacji podkreślało, że edukacja zdrowotna ma być nowoczesnym przedmiotem, łączącym wiedzę o zdrowym odżywianiu, profilaktyce chorób, higienie psychicznej i aktywności fizycznej. W zamyśle miał odpowiadać na potrzeby młodego pokolenia, które coraz częściej zmaga się z problemami zdrowotnymi wynikającymi z siedzącego trybu życia i nadmiernego korzystania z elektroniki.

Jednak dane z kolbuszowskich szkół pokazują, że idea nie przekonała ani rodziców, ani samych uczniów.

Fot. Canva.com

Edukacja zdrowotna w kolbuszowskich szkołach bez zainteresowania. Rodzice masowo wypisują dzieci z zajęć.

Co dalej z edukacją zdrowotną?

Choć nowy przedmiot jest obowiązkowy w programie, to zgodnie z przepisami rodzice mogą decydować, czy ich dziecko będzie w nim uczestniczyć. W Kolbuszowej zdecydowana większość skorzystała z tego prawa, wypisując dzieci z zajęć.

Na razie trudno ocenić, czy w kolejnych latach zainteresowanie wzrośnie. Dyrektorzy szkół przyznają jednak, że przy tak małej liczbie uczestników prowadzenie zajęć jest logistycznie trudne, a czasem wręcz symboliczne.

Wprowadzenie edukacji zdrowotnej miało być ważnym krokiem w stronę nowoczesnej szkoły, która uczy nie tylko matematyki czy języków obcych, ale także dbania o zdrowie. W Kolbuszowej i okolicach projekt spotkał się jednak z dużym sceptycyzmem. Statystyki jasno pokazują, że nowy przedmiot – przynajmniej na razie – nie zdobył serc uczniów i rodziców.

Bartosz Posłuszny

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE
MATERIAŁY BUDOWLANE, WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ

KAMIENIE DROGOWE, OZDOBNE,
ZIEMIA OGRODOWA,
KAMIENIE DO GABIONÓW,
KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB, MATERIAŁY KANALIZACYJNE
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE

36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

Forum wychowania przedszkolnego

W piątek, 3 października 2025 r., w godzinach 16:30–20:30, w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbędzie się Kolbuszowskie Forum Wychowania Przedszkolnego. Wydarzenie, które nasza redakcja objęła patronatem medialnym, skierowane jest do nauczycieli wychowania przedszkolnego z terenu gminy Kolbuszowa.

Organizatorki wydarzenia – Aneta Konefał, autorka ogólnopolskiego projektu „Mały Miś w świecie wielkiej literatury", oraz Ewelina Mokrzycka, Dyrektor Niepublicznego Przedszkola i Żłobka „Słoneczny Zakątek" w Kolbuszowej, zapraszają do wzięcia udziału w spotkaniu, które ma na celu wymianę doświadczeń oraz poszerzenie wiedzy na temat nowoczesnych metod wychowania przedszkolnego.

Wykłady i warsztaty

W programie Forum przewidziano wystąpienia ekspertów w dziedzinie edukacji przedszkolnej: dr Zuzanna Jastrzębska-Krajewska – specjalistka w zakresie edukacji matematycznej najmłodszych, Miłosz Konarski – nauczyciel rytmiki, kompozytor i ekspert w zakresie nowoczesnych metod nauczania w przedszkolach, Aneta Konefał (Misiowa Mama) – wieloletnia nauczycielka wychowania przedszkolnego, dyrektor przedszkola, wykładowczyni akademicka, autorka projektów wspierających czytelnictwo i rozwój emocjonalny dzieci.

Po prelekcjach odbędzie się sesja pytań, inspiracji oraz wymiany doświadczeń, a także prezentacja materiałów dydaktycznych i książek rekomendowanych dla nauczycieli. Organizatorzy zapewniają materiały edukacyjne oraz certyfikaty uczestnictwa dla wszystkich biorących udział w wydarzeniu.

Koszt i zapisy

Koszt udziału w Forum wynosi 70 zł od osoby. Zapisy odbywają się poprzez uzupełnienie karty zgłoszenia, którą dyrektorzy placówek otrzymali drogą mailową.

Wydarzenie to jest doskonałą okazją do pogłębienia wiedzy na temat nowoczesnych metod pracy z dziećmi, a także do nawiązania cennych kontaktów zawodowych.

bp

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Zakaz trzymania psów na łańcuchach

Sejm zakazał trzymania psów na łańcuchach. To koniec wieloletniej praktyki w Polsce. Zmiany dotyczą także kojców.

Posłowie zdecydowali o zakazie trzymania psów na łańcuchach.

Fot. Canva.com

W piątek, 26 września posłowie uchwalili jedną z najbardziej wyczekiwanych zmian w polskim prawie dotyczącym ochrony zwierząt. Chodzi o całkowity zakaz trzymania psów na stałej uwięzi, w tym na łańcuchach. Nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt została przyjęta zdecydowaną większością głosów i wejdzie w życie po 12 miesiącach od ogłoszenia. To ogromna zmiana zarówno dla właścicieli czworonogów, jak i dla samych zwierząt, które przez lata zmagały się z losem życia „na łańcuchu”.

Historyczna decyzja parlamentu

Za ustawą przygotowaną przez posłów Koalicji Obywatelskiej zagłosowało 280 parlamentarzystów. Przeciw było 105, a 30 wstrzymało się od głosu. Wynik ten pokazuje, że chociaż temat ochrony zwierząt wciąż budzi emocje i kontrowersje, większość posłów uznała, że czas na radykalne zmiany.

Warto przypomnieć, że dotychczas obowiązujące przepisy dopuszczały możliwość trzymania psa na uwięzi przez maksymalnie 12 godzin w ciągu doby. W praktyce oznaczało to, że wiele zwierząt spędzało większą część życia przywiązanych do budy lub słupa, co niejednokrotnie prowadziło do cierpienia fizycznego i psychicznego. Organizacje prozwierzęce od lat alarmowały, że takie rozwiązanie jest anachroniczne i niehumanitarne.

Zakaz uwięzi z wyjątkami

Nowelizacja wprowadza jednoznaczny zakaz trzymania psów na stałej uwięzi. Nie oznacza to jednak, że nie będzie można w ogóle korzystać ze smyczy czy linek. Ustawodawca przewidział katalog wyjątków, w których krótkotrwałe uwiązanie psa jest dopuszczalne.

Do wyjątków należą m.in.: prowadzenie psa na smyczy podczas spaceru, czasowe uwiązanie na czas transportu czy wizyty u weterynarza, sytuacje związane z tresurą lub wystawami, krótkotrwałe pozostawienie psa np. przed sklepem, działania wynikające z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa ludziom lub innym zwierzętom.

Co ważne, wszystkie te wyjątki będą obowiązywać jedynie poza miejscem stałego bytowania zwierzęcia. Oznacza to, że przywiązywanie psa do budy czy słupa na stałe staje się całkowicie niedopuszczalne.

Nowe przepisy dla kojców

Równolegle z zakazem uwięzi wprowadzono także przepisy regulujące warunki utrzymywania psów w kojcach. Do tej pory przepisy nie definiowały dokładnie, jakie parametry powinno spełniać takie miejsce. Teraz ustawodawca jasno wskazał, że kojec to przestrzeń ograniczona, z której pies nie może samodzielnie wyjść.

Minimalne wymiary kojców będą zależeć od wagi psa: 10 mkw. dla psów do 20 kg, 15 mkw. dla psów o wadze 20–30 kg, 20 mkw. dla psów powyżej 30 kg.

Kojec będzie musiał być częściowo zadaszony i utwardzony, tak aby pies miał zapewnione odpowiednie warunki higieniczne oraz schronienie przed deszczem i słońcem. W przypadku większej liczby psów powierzchnia kojca będzie musiała być proporcjonalnie powiększona.

Obowiązkowa aktywność poza kojcem

Jednym z kluczowych elementów nowelizacji jest również zmiana w zakresie obowiązku wyprowadzania psów. Dotychczas prawo nakładało na właścicieli obowiązek wyprowadzania psa z kojca co najmniej dwa razy dziennie.

Nowe przepisy idą o krok dalej – nakazują zapewnić psu codzienną aktywność poza kojcem, dostosowaną do jego wieku, stanu zdrowia i potrzeb. To oznacza, że właściciele będą musieli w praktyce dbać nie tylko o podstawowe potrzeby fizjologiczne, ale także o kondycję i dobrostan psychiczny zwierzęcia.

Głos organizacji i ekspertów

Nowelizacja ustawy została przyjęta z entuzjazmem przez wiele organizacji zajmujących się ochroną praw zwierząt.

– To ogromny sukces. Polska przez lata była krytykowana za przyzwolenie na praktykę trzymania psów na łańcuchach. Dziś możemy powiedzieć, że kończymy z tym barbarzyństwem – podkreślają przedstawiciele Fundacji Viva!

Z kolei Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wskazuje, że teraz kluczowa będzie edukacja właścicieli oraz skuteczne egzekwowanie przepisów. – Sam zakaz to jedno, ale niezwykle ważne będzie, aby straże gminne i inspekcje weterynaryjne miały narzędzia i zasoby do kontroli – zaznaczają aktywiści.

Nie brakuje jednak i głosów krytycznych, zwłaszcza ze strony części posłów opozycji oraz rolników. W ich opinii nowe prawo może stanowić wyzwanie organizacyjne i finansowe, szczególnie dla mieszkańców wsi, którzy do tej pory tradycyjnie trzymali psy na łańcuchach jako „stróżów gospodarstwa”.

– Wprowadzamy prawo, które oderwane jest od realiów polskiej wsi – argumentowali posłowie PiS i Konfederacji, proponując poprawki zmniejszające wymiary kojców oraz rezygnację z ich regulacji. Poprawki te zostały jednak odrzucone przez większość sejmową.

Dlaczego zakaz łańcuchów jest ważny?

Według badań behawiorystów i lekarzy weterynarii trzymanie psów na łańcuchach prowadzi do szeregu problemów zdrowotnych i psychicznych. Zwierzęta te często cierpią na zwyrodnienia stawów, otarcia szyi, a także zaburzenia zachowania wynikające z chronicznej frustracji i braku bodźców.

Łańcuch uniemożliwia psu swobodny ruch, zabawę czy eksplorację otoczenia, a to właśnie aktywność i kontakt z człowiekiem są kluczowe dla prawidłowego rozwoju czworonoga. W wielu przypadkach psy spędzające całe życie „przy budzie” stawały się agresywne, apatyczne lub cierpiały na depresję.

Co dalej?

Nowelizacja wejdzie w życie po upływie 12 miesięcy od ogłoszenia. Ten czas ma pozwolić właścicielom psów na dostosowanie się do nowych wymogów – budowę kojców, zapewnienie alternatywnych rozwiązań oraz zmianę sposobu opieki nad zwierzętami.

W praktyce oznacza to, że od 2026 roku trzymanie psa na łańcuchu będzie w Polsce nielegalne. Przepisy te będą miały charakter powszechny i będą egzekwowane przez odpowiednie służby, a za ich złamanie właścicielom mogą grozić kary finansowe, a nawet odpowiedzialność karna.

Krok ku cywilizowanej opiece nad zwierzętami

Zmiany w prawie są efektem wieloletnich działań organizacji społecznych, aktywistów oraz rosnącej świadomości społecznej na temat potrzeb zwierząt. Polska, podobnie jak wiele krajów Unii Europejskiej, wprowadza rozwiązania, które mają na celu nie tylko zapobieganie cierpieniu, ale także zapewnienie psom godnych warunków życia.

Nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt to ważny sygnał, że traktujemy czworonogi poważnie – nie jako „narzędzia” do pilnowania posesji, ale jako towarzyszy życia, którzy zasługują na szacunek i troskę.

Bartosz Posłuszny

Kto nie będzie objęty zmianami?

Ustawodawca przewidział również pewne wyłączenia. Nowe regulacje nie obejmą:
- psów policyjnych i wojskowych,
- zwierząt ratowniczych,
- psów pracujących w służbach specjalnych,
- schronisk dla zwierząt, które podlegają odrębnym przepisom.

Takie rozwiązanie uzasadniono specyfiką pracy tych zwierząt oraz odmiennym charakterem ich opieki i tresury.

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Wyjątkowe miejsce

W Kolbuszowej powstało wyjątkowe miejsce, które tętni życiem, śmiechem i serdecznością. Choć Stowarzyszenie Okręgowe Centrum Aktywności Seniora „OCAS" formalnie rozpoczęło działalność 8 września 2025 roku, jego historia zaczęła się znacznie wcześniej. Od pomysłu, który zrodził się z potrzeby serca.

W Kolbuszowej powstało wyjątkowe miejsce. Chcesz dołączyć?

Prezeską OCAS jest Krystyna Mazurkiewicz. To ona wraz z grupą pełnych energii kobiet, w której znalazły się panie: Matylda Margańska, Zofia Cebula oraz Helena Frankiewicz postanowiły stworzyć coś nowego dla seniorów. – Chciałyśmy wrócić do starych dobrych czasów – mówi pani Krystyna. – Na początek zaproponowałam choreoterapię, czyli ćwiczenia korekcyjne do muzyki oraz tańce towarzyskie w formie użytkowej. Pomysł spotkał się z ogromnym entuzjazmem – dodaje pani Krystyna, choreograf, specjalizująca się w tańcach ludowych, narodowych i towarzyskich.

Taniec, muzyka, ruch – aktywność w najlepszym wydaniu

Jednak OCAS to nie tylko taniec. W planach są zajęcia muzyczne opierające się na śpiewaniu piosenek miejskich, ballad, utworów rajdowych i biesiadnych. Seniorzy chcą także organizować rajdy rowerowe, ogniska, wyjazdy do kina czy filharmonii. W planach jest również utworzenie kącika dla brydżystów, rozgrywki szachowe i nauka gry w rummikub. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Wspólnota, która łączy

Spotkania odbywają się w każdy czwartek od godz. 17:00 do 19:00 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej. Już teraz grupa liczy ponad 20 osób, a atmosfera podczas spotkań pełna jest życzliwości i otwartości. - Zależy nam, żeby spędzać czas w miłym, dobrym towarzystwie i żeby to towarzystwo chciało ze sobą przebywać, żeby panowała atmosfera, która łączy, a nie dzieli. Dlatego zawsze liczę się z tym, co mówią seniorzy. Zawsze ich pytam, chcę, żeby od nich wyszła jakaś inicjatywa – precyzuje pani Krystyna. Stowarzyszenie stawia na współdziałanie i inicjatywę oddolną. – Chcemy, żeby każdy wnosił coś od siebie, dzielił się pomysłami, informacjami, np. o zniżkach dla seniorów na spektakle czy wydarzenia kulturalne. Chcemy, aby seniorzy czuli się potrzebni, słuchani i doceniani – podkreśla pani Krystyna. – Nie chodzi o to, by tylko kilka osób decydowało. Wspólnie chcemy realizować założone cele - dodaje.

Nowy sposób na życie

OCAS to odpowiedź na wyzwania, które często pojawiają się po zakończeniu aktywności zawodowej. Samotność, lęk przed wyjściem z domu, brak bliskich - to problemy, z którymi mierzy się wielu seniorów. Stowarzyszenie chce dotrzeć do tych osób, zachęcić je do wyjścia z domu, do odnalezienia radości i sensu w codzienności. – Największą zapłatą jest dla mnie uśmiech uczestników – mówi pani Krystyna.

Międzypokoleniowe więzi – wspólne przeżycia

Jednym z celów OCAS jest budowanie relacji międzypokoleniowych. Seniorzy chcą nawiązać współpracę ze szkołami, aby z dziećmi i młodzieżą dzielić się swoimi historiami i umiejętnościami. – Mam tu na myśli wspólne wypiekanie pączków, ciasteczek, zajęcia z szydełkowania czy opowieści o podróżach – wylicza Prezes Stowarzyszenia. – Tego typu spotkania będą szczególnie ważne dla tych, którzy nie mają wnuków. Dzięki temu będą mogli przeżyć coś wyjątkowego – dodaje.

Plany i wolontariat

Stowarzyszenie ma już lokal biurowy. Znajduje się on w budynku dworca w Kolbuszowej. Zajęcia zaś odbywają się w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece w Kolbuszowej. Działania osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu opierają się na zasadzie wolontariatu, ale OCAS planuje pozyskiwać środki, zakłada konto i przygotowuje wnioski o dofinansowanie.

Dołącz i Ty!

Jeśli jesteś seniorem lub znasz kogoś, kto szuka inspiracji, kontaktu z ludźmi i radości życia – OCAS czeka właśnie na Ciebie. Przyjdź w czwartek do biblioteki, poznaj uczestników, poczuj atmosferę, która łączy. Tu każdy jest ważny, każdy może coś wnieść, każdy może odnaleźć swój rytm. Zapraszamy!

Barbara Żarkowska

Dołącz do Szlachetnej Paczki

Już teraz wolontariusze Szlachetnej Paczki z Kolbuszowej zapraszają chętne osoby do dołączenia do tego wyjątkowego zespołu. Jak to zrobić?

Fot. Szlachetna Paczka Kolbuszowa

Dołącz do niesamowitej drużyny Wolontariuszy Szlachetnej Paczki z Kolbuszowej.

- Pragnę serdecznie Was zaprosić do wspaniałej przygody, która jednocześnie niesie radość, empatię i poczucie wspólnoty. Szlachetna Paczka, organizacja, która od lat działa na rzecz tych, którzy potrzebują wsparcia, wkracza kolejny raz do powiatu kolbuszowskiego, a jako Zespół Szlachetnej Paczki potrzebujemy Waszej pomocy! - pisze Anna Stec, jedna z wolontariuszek.

Co to jest Szlachetna Paczka?

Szlachetna Paczka to inicjatywa łącząca osoby, które chcą pomagać, z rodzinami w trudnej sytuacji życiowej.

- Naszym celem jest niesienie mądrej pomocy dla każdej potrzebującej rodziny. Dzięki Waszemu zaangażowaniu możemy pomóc nie tylko materialnie, ale przede wszystkim duchowo, przekazując wiadomość, że nie są sami i że wokół są ludzie pełni troski - podkreśla Anna Stec.

Jak możesz pomóc?

Potrzebni są wolontariusze do wielu ważnych zadań. Twoje zaangażowanie może odmienić czyjeś życie, masz szansę pokazać osobom zmagającym się z trudnościami, że warto wierzyć w ludzi i ich dobre serce. Praca jako SuperW w Szlachetnej Paczce to nie tylko okazja do pomocy innym, ale także szansa na poznanie wspaniałych ludzi, którzy mają podobne wartości i pragną uczynić świat lepszym miejscem.

- Nasza drużyna to zgrany zespół, który wie, że dzięki pracy razem możemy zdziałać cuda! - zaznaczają wolontariusze z Kolbuszowej.

Dzięki pomocy możesz sprawić, że płacz osób w potrzebie zamieni się w uśmiech. To Ty decydujesz, które z rodzin i jakiego wsparcia potrzebują, by w ich życiu mogła wydarzyć się trwała zmiana na dobre. Weekend Cudów, kiedy przez Twoje ręce pomoc materialna dotrze do najbardziej potrzebujących rodzin, to moment radości, która staje się udziałem każdej ze stron. Szczęście, wzruszenie, poczucie bycia ważnym w czyimś życiu – w tej wielkiej, ogólnopolskiej machinie dobra pozytywne emocje nie omijają nikogo.

Dołącz do wolontariatu w Szlachetnej Paczce i doświadcz satysfakcji i poczucia wpływu na losy wielu osób w potrzebie!

Co Cię czeka jako wolontariusza?

Przygotujesz się do realizacji swojej roli. Otrzymasz zaproszenie na warsztat wdrożeniowy, który prowadzony jest przez trenerów z paczki. W swojej pracy otrzymasz także wsparcie osoby koordynującej działania oraz dostęp do narzędzi ułatwiających realizację zadań. Odwiedzasz rodziny z Twojej okolicy, które potrzebują wsparcia. Poznasz ich historie i trudności, a następnie przygotujesz rekomendacje pomocy dopasowanej do ich indywidualnych potrzeb. Współpracujesz z darczyńcą przygotowującym paczkę z pomocą.

Mając wiedzę o sytuacji rodziny, będziesz wspierał, wspierała darczyńcę odpowiedziami na pytania dotyczące konkretnych potrzeb. Koordynujesz dostarczenie paczki do rodziny w czasie Weekendu Cudów. W magazynie paczki odbierzesz paczkę od darczyńcy, który opiekuje się Twoją rodziną. Następnie pomożesz ją dostarczyć bezpośrednio do R=rodziny. Konkretny człowiek w potrzebie - dzięki spotkaniu z Tobą - otrzyma nie tylko niezbędne wsparcie materialne, ale także uwagę i poczucie, że jest dla kogoś ważny... a wszystko zaczyna się od podjęcia dobrej decyzji: Dołącz do wolontariatu w Szlachetnej Paczce na www.szlachetnapaczka.pl.

- Razem możemy zdziałać więcej! Zmieniamy świat na dobre! - zachęcają wolontariusze.

bp

eprasa.pl 013a2b4a23

Chirurg z Kolbuszowej na podium

Chirurg z Kolbuszowej, dr Tomasz Stąpor, po raz kolejny udowodnił, że pasja do medycyny i sportu mogą iść w parze. Podczas tegorocznych Igrzysk Lekarskich w Zakopanem sięgnął po dwa srebrne medale w tenisie stołowym.

Igrzyska Lekarskie to wydarzenie, które co roku przyciąga setki lekarzy i stomatologów z całej Polski. Rywalizują oni w kilkudziesięciu dyscyplinach sportowych – od lekkiej atletyki, przez gry zespołowe, po sporty rakietowe.

W tym roku na podium stanęli także medycy związani m.in. z Oddziałem Chirurgii Ogólnej w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie. Wśród nich znalazł się dr Tomasz Stąpor, który wraz z córką Karoliną sięgnął po srebro w grze mieszanej, a w deblu zdobył drugi srebrny medal. W grze pojedynczej uplasował się tuż za podium – na czwartej pozycji.

Nie jest to pierwszy sukces Stąpora w tenisie stołowym. W ubiegłym roku, razem z córką i synem, triumfował w specjalnych rozgrywkach dla wychowanków UKS Spartakus Kolbuszowa, zdobywając złote medale zarówno w kategorii do 55 lat, jak i w rywalizacji studenckiej.

Poza osiągnięciami sportowymi dr Tomasz Stąpor od ponad 25 lat buduje swoją renomę jako chirurg. Praktykuje od 1998 roku, a jego specjalizacja obejmuje m.in.: zabiegi w obrębie jamy brzusznej, operacje laparoskopowe, leczenie przepuklin, terapie żylaków i hemoroidów, drobną chirurgię ortopedyczną, czy usuwanie zmian skórnych.

Pacjenci mogą spotkać go w Nowej Dębie, Mielcu oraz Kolbuszowej. **bp**

Fot. Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nowej Dębie

Chirurg z Kolbuszowej na podium. Sportowe sukcesy Tomasza Stąpora.

Wyjątkowy cykl

W Kolbuszowej już wkrótce rozpocznie się cykl potańcówek pod hasłem „Nie tylko dla seniorów". Wydarzenie organizuje Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kolbuszowej wspólnie z Grupą Folklorystyczną Ziemia Kolbuszowska.

Inauguracyjne spotkanie odbędzie się 19 października 2025 roku o godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Na parkiecie królować będzie muzyka zespołu Intivo, który zadba o odpowiedni klimat i dobrą zabawę.

Organizatorzy podkreślają, że potańcówki są okazją nie tylko do tańca i wspólnej zabawy, ale również do integracji mieszkańców, spędzenia czasu w przyjaznej atmosferze i rozmów przy kawie i herbacie. Dla uczestników przygotowano także słodki poczęstunek.

Spotkania mają mieć charakter cykliczny i – jak zaznaczają inicjatorzy – nie są skierowane wyłącznie do seniorów. To propozycja otwarta dla wszystkich, którzy chcą w rytmie muzyki oderwać się od codzienności. **bp**

Fot. MDK Kolbuszowa

W Kolbuszowej już wkrótce rozpocznie się cykl potańcówek pod hasłem „Nie tylko dla seniorów".

G

Bezpłatne szkolenia

Urząd Skarbowy w Kolbuszowej przygotował dla przedsiębiorców oraz wszystkich zainteresowanych specjalny cykl szkoleń pod hasłem „Środy z KSeF". Spotkania mają pomóc w praktycznym przygotowaniu się do korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur, którego stosowanie już wkrótce stanie się obowiązkowe.

Przypomnijmy, że zgodnie z przepisami, obowiązek wystawiania faktur w KSeF wejdzie w życie:

od 1 lutego 2026 roku – dla przedsiębiorców, u których wartość sprzedaży (wraz z kwotą podatku) w 2024 r. przekroczyła 200 mln zł,

od 1 kwietnia 2026 roku – dla wszystkich pozostałych przedsiębiorców.

Nowy system obejmie zatem zarówno duże firmy, jak i mniejszych podatników, dlatego tak istotne jest wcześniejsze zapoznanie się z jego zasadami działania.

Cykl szkoleń w Kolbuszowej

Spotkania odbędą się stacjonarnie w sali szkoleniowej Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej. Każde z nich potrwa dwie godziny i będzie obejmowało odrębne moduły tematyczne. Dzięki temu uczestnicy mogą przejść cały cykl lub wybrać tylko te części, które uznają za najważniejsze.

Harmonogram „Śród z KSeF":

8 października 2025 r., godz. 10.00–12.00

Moduł I – Podstawowe informacje o KSeF

Moduł II – Uwierzytelnienie i autoryzacja w KSeF oraz nadawanie uprawnień

15 października 2025 r., godz. 10.00–12.00

Moduł III – Wystawianie i otrzymywanie faktur w KSeF

Moduł IV – Moduł Certyfikatów i Uprawnień MCU

26 listopada 2025 r., godz. 10.00–12.00

Moduł V – Nadawanie uprawnień oraz wystawianie faktur w KSeF przez JST, grupy VAT i rolników ryczałtowych

Moduł VI – Aplikacja Mobilna KSeF

17 grudnia 2025 r., godz. 10.00–12.00

Moduł VII – Aplikacja Podatnika KSeF

Moduł VIII – Bezpłatne narzędzia KSeF – e-mikrofirma powiązana z systemem i dodatkowe funkcjonalności

Dlaczego warto wziąć udział?

Każde szkolenie to okazja do zdobycia praktycznej wiedzy, zapoznania się z obsługą bezpłatnych narzędzi oraz uzyskania wsparcia w procesie adaptacji do nowego systemu. Uczestnicy będą mogli zadawać pytania ekspertom oraz wymieniać się doświadczeniami z innymi przedsiębiorcami.

– Chcemy, aby lokalni podatnicy już teraz dobrze poznali zasady działania KSeF i mogli bez obaw przygotować się do zmian, które wkrótce obejmą wszystkich przedsiębiorców – podkreślają przedstawiciele Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej.

Szansa dla wszystkich przedsiębiorców

„Środy z KSeF" to cykl otwarty i bezpłatny. Organizatorzy zachęcają, by każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, skorzystał z tej okazji. To inwestycja w przyszłość firmy i pewność, że nadchodzące zmiany nie będą zaskoczeniem. **opr. bp**

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

eprasa.pl 013a2b4a23

Ślubowanie pierwszoklasistów

W poniedziałek, 29 września 2025 roku, w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej odbyło się wyjątkowe wydarzenie – uroczyste ślubowanie klas pierwszych.

To moment, który z pewnością na długo pozostanie w pamięci zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Z pewnością był to dzień pełen emocji, które towarzyszyły młodym adeptom technicznych kierunków w tym ważnym etapie ich edukacyjnej drogi.

Podczas ceremonii nie zabrakło lekkiej tremy, ale przede wszystkim uśmiechów i pozytywnej energii. Nowi uczniowie ZST z dumą składali swoje ślubowanie, obiecując rzetelną naukę, szacunek dla tradycji szkoły i dbanie o dobrą atmosferę wśród koleżanek i kolegów z klas. To ważny moment w życiu każdego młodego człowieka, który staje przed nowymi wyzwaniami, ale także przed szansą na rozwój i zdobywanie cennych umiejętności.

Dla wielu uczniów było to pierwsze tak formalne wydarzenie w szkole średniej, więc emocje były jak najbardziej uzasadnione. Z pewnością jednak z każdym dniem nowi uczniowie ZST będą zyskiwać pewność siebie i poczucie przynależności do tej społeczności.

Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej z pewnością stawia na rozwój swoich uczniów i dba o to, by poczuli się oni częścią tej dynamicznej społeczności edukacyjnej. Ślubowanie klas pierwszych to tylko początek ich drogi do sukcesów, które mają przed sobą.

bp

Uczniowie złożyli tradycyjne ślubowanie.

Przed pierwszoklasistami kilka lat nauki i ciężkiej pracy w dążeniu do ukończenia szkoły i zdobyciu wykształcenia.

Na Jasną Górę

Młodzież klas maturalnych z całej diecezji rzeszowskiej wzięła udział w pielgrzymce na Jasną Górę. Uczniowie powierzali Matce Bożej czas przygotowań do egzaminów dojrzałości i prosili o światło Ducha Świętego w podejmowaniu decyzji dotyczących przyszłości.

Wśród pielgrzymów znalazło się 33 maturzystów z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Towarzyszyli im wychowawcy: Wioletta Majewska i Urszula Kuna, a organizacją wyjazdu zajął się Witold Cesarz.

Młodzi, wspólnie z rówieśnikami z całej diecezji, modlili się o potrzebne łaski w czasie egzaminów oraz o odwagę w wyborze dalszej drogi życiowej.

Duchowy program pielgrzymki

W programie pielgrzymki znalazły się: Msza Święta, konferencja duchowa, adoracja Najświętszego Sakramentu, możliwość przystąpienia do spowiedzi oraz akt zawierzenia Maryi.

Najważniejszym punktem dnia była Eucharystia w Bazylice Jasnogórskiej, której przewodniczył biskup rzeszowski Jan Wątroba.

Słowa biskupa do młodych

W homilii ordynariusz przypomniał, że świętość i misja ucznia-misjonarza to powołanie każdego chrześcijanina. Wskazał przy tym na przykład św. Karola Acutisa – nastolatka głęboko związanego z Eucharystią, który nazwał ją „autostradą do nieba".

Biskup zachęcał maturzystów do życia w autentyczności, wierności modlitwie, rozeznawania powołania i miłości do Boga, które prowadzą do prawdziwej świętości.

bp

Maturzyści na Jasnej Górze. Tradycyjna wycieczka przed egzaminem dojrzałości.

Młodzi architekci przy starostwie

Wkrótce wokół budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej pojawi się świeży akcent zieleni, który będzie efektem zaangażowania uczniów kierunku technik architektury krajobrazu z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Młodzi adepci architektury krajobrazu rozpoczęli prace nad koncepcją zagospodarowania terenu wokół Starostwa, a ich pierwszym krokiem były pomiary w terenie.

Następnie przystąpią do tworzenia projektów oraz realizacji. Uczniowie będą współpracować ze swoimi kolegami ze Szkoły Branżowej, którzy zajmą się przygotowaniem gruntu pod nasadzenia. Młodsze pokolenie architektów z zapałem tworzy projekt przestrzeni, która na wiosnę rozkwitnie kolorami, wnosząc nową jakość do miejskiego krajobrazu. Nad całością czuwa Irmina Piłat, nauczycielka, która wspiera młodych twórców.

Ta inicjatywa jest doskonałym przykładem łączenia teorii z praktyką. Uczniowie nie tylko zdobywają cenne doświadczenie zawodowe, ale także wnoszą trwały wkład w poprawę estetyki otoczenia. Już wkrótce mieszkańcy Kolbuszowej będą mogli podziwiać efekty ich pracy, które będą świadectwem kreatywności, współpracy i pasji młodych ludzi.

opr. bp

Uczennice klasy IV w zawodzie technik architektury krajobrazu stoją przed niecodziennym, a zarazem bardzo odpowiedzialnym zadaniem. W ramach zajęć projektowych zmierzą się z opracowaniem koncepcji zagospodarowania przestrzeni przy Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej.

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Sukces pierwszej wyprzedaży

Plac targowy przy ulicy Wolskiej w Kolbuszowej w sobotę, 27 września, tętnił życiem. Pierwsza w historii miasta wyprzedaż garażowa okazała się ogromnym sukcesem i przyciągnęła tłumy mieszkańców nie tylko Kolbuszowej, ale i okolicznych miejscowości. Organizatorzy już teraz zapowiadają drugą edycję.

Na blisko 200 stoiskach można było znaleźć prawdziwe skarby – od ubrań, książek i zabawek, przez sprzęt elektroniczny i dekoracje, aż po antyki, biżuterię czy rękodzieło. Różnorodność wystawianych przedmiotów sprawiła, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Widać było nie tylko zakupy, ale także liczne rozmowy i wymianę doświadczeń – atmosfera przypominała prawdziwe sąsiedzkie spotkanie.

Mieszkańcy bardzo licznie przybyli na wydarzenie, co pokazuje, że pomysł zorganizowania takiej wyprzedaży był strzałem w dziesiątkę. Już teraz organizatorzy i władze samorządowe podkreślają, że sukces pierwszej edycji to sygnał, by podobne kiermasze odbywały się cyklicznie i na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń w Kolbuszowej.

Pierwsza garażówka pokazała, że inicjatywy tego typu nie tylko pozwalają nadać drugie życie niepotrzebnym przedmiotom, ale także integrują społeczność i promują odpowiedzialne podejście do konsumpcji.

Organizatorzy zapowiedzieli, że druga wyprzedaż garażowa odbędzie się 26 października, tym razem w niedzielę.

bp

Mieszkańcy i przyjezdni tłumnie przybyli na pierwszą wyprzedaż garazową w Kolbuszowej.

Kupujący chętnie oglądali i kupowali przeróżne artykuły, od ubrań, butów, po wyjątkowe tzw. „perełki".

Zainteresowanie wyprzedażą przerosło oczekiwania organizatorów.

Można było upolować wyjątkowe obrazy, dzieła, czy książki.

Podczas wyprzedaży można było znaleźć wiele ciekawych przedmiotów.

Przed nami kolejna edycja wydarzenia.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 013a2b4a23

Bezpieczeństwo podczas grzybobrania

Jesień to czas, na który czeka wielu mieszkańców Podkarpacia. Gdy w lasach pojawiają się pierwsze prawdziwki, podgrzybki i maślaki, rozpoczyna się prawdziwe święto – grzybobranie. Kosze wiklinowe, noże do czyszczenia kapeluszy, termos z kawą i nieodłączny kalosz towarzyszą tysiącom osób, które wyruszają o świcie w stronę lasu. Dla jednych to pasja, dla innych relaks, a dla wielu – tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Jednak grzybobranie to nie tylko radość z pełnego kosza. To również odpowiedzialność – zarówno za własne bezpieczeństwo, jak i za przyrodę. Kolbuszowska Policja apeluje, aby w tym sezonie każdy, kto wybiera się do lasu, pamiętał o podstawowych zasadach ostrożności.

Las – przestrzeń pełna uroku i pułapek

W regionie kolbuszowskim grzybobranie ma szczególny wymiar. Lasy Puszczy Sandomierskiej, ciągnące się kilometrami, kryją w sobie nie tylko bogactwo grzybów, ale także wyjątkowy klimat. Świeże powietrze, śpiew ptaków i szelest liści sprawiają, że spacer staje się oderwaniem od codzienności.

Jednak ten sam las, który zachwyca, może być również miejscem zagrożenia. W gęstych zaroślach łatwo stracić orientację, zwłaszcza gdy skupimy się na poszukiwaniu grzybów. Policjanci przypominają, że każdego roku odnotowuje się przypadki zagubień, a poszukiwania z udziałem służb trwają nierzadko godzinami.

Apel policji do grzybiarzy

Kolbuszowska Komenda Powiatowa Policji zwraca się do wszystkich miłośników grzybobrania z apelem o rozwagę. Wystarczy przestrzegać kilku prostych zasad:

Nie wybierajmy się na grzyby zbyt późno. Zmrok potrafi zaskoczyć, a orientacja w lesie po zmroku jest bardzo trudna.

Unikajmy samotnych wypraw. Najlepiej zabrać ze sobą kogoś, kto zna teren, lub powiadomić bliskich, dokąd się wybieramy.

Realnie oceniajmy swoje możliwości. Las potrafi wciągnąć – czas płynie szybciej, a droga powrotna bywa dłuższa, niż się wydaje.

Nie oddalajmy się zbyt daleko od miejsca wyjścia. Szczególnie gdy nie znamy topografii lasu.

Zabierajmy telefon komórkowy. W razie zagubienia należy natychmiast powiadomić policję.

– Każdego roku w naszym powiecie prowadzimy akcje poszukiwawcze osób, które straciły orientację w lesie. Na szczęście najczęściej kończą się one szczęśliwie, ale pamiętajmy – rozsądek i przygotowanie są kluczem do bezpiecznego grzybobrania – podkreślają funkcjonariusze KPP w Kolbuszowej.

Takiego „szalonego" grzyba znalazł pan Zbigniew w Niwiskach.

Taki widok ucieszyłby niejednego grzybiarza.

Kosze pięknych i dorodnych prawdziwków - to ostatni zbiór naszej Czytelniczki.

Polowanie na smaki – najpopularniejsze gatunki grzybów

Grzybobranie to także ogromna satysfakcja kulinarna. Na Podkarpaciu królują:

- Borowik szlachetny – nazywany królem grzybów, ceniony za smak i aromat.
- Podgrzybek brunatny – chętnie zbierany, idealny do suszenia.
- Maślak zwyczajny – lubiany zwłaszcza przez najmłodszych za charakterystyczny śluzowaty kapelusz.
- Kurka (pieprznik jadalny) – żółta, aromatyczna, świetna do jajecznicy i sosów.
- Kozak czerwony – widoczny z daleka, rosnący najczęściej w brzozowych zagajnikach.

Dla wielu rodzin to właśnie suszone grzyby stanowią obowiązkowy składnik wigilijnych dań – od kapusty z grzybami po tradycyjny barszcz czerwony.

Tradycja grzybobrania na Podkarpaciu

Na ziemi kolbuszowskiej grzybobranie to nie tylko hobby, ale i część lokalnej tożsamości. Od lat mieszkańcy wsi wyruszają o świcie, by wrócić z pełnymi koszami. W wielu domach dzieci od najmłodszych lat uczone są rozpoznawania gatunków.

Starsze pokolenia pamiętają, że grzyby były nie tylko smakołykiem, ale i istotnym uzupełnieniem kuchni w czasach niedostatku. Suszone w piecach chlebowych lub na sznurach rozwieszonych przy kuchniach, stanowiły zapasy na zimę.

Grzybobranie a ekologia

Warto pamiętać, że las to nie supermarket, a zbieranie grzybów wiąże się z odpowiedzialnością za przyrodę. Nie wolno niszczyć grzybów niejadalnych czy trujących – są one ważnym elementem ekosystemu. Należy też zbierać grzyby delikatnie, wykręcając je z podłoża lub odcinając nożem, a miejsce po zbiorze przykrywać ściółką.

– Las jest domem wielu gatunków, nie tylko naszych ulubionych grzybów. Dbajmy o niego, aby służył kolejnym pokoleniom – przypominają leśnicy.

Kiedy uważać na grzyby?

Oprócz zagrożeń związanych z zagubieniem się w lesie istnieje inne ryzyko – zatrucie grzybami. Co roku dochodzi w Polsce do kilkuset przypadków zatruć, czasem tragicznych w skutkach. Najczęściej mylone są muchomory sromotnikowe z kaniami czy gołąbkami.

Dlatego podstawowa zasada brzmi: zbierajmy tylko te grzyby, które znamy i co do których mamy absolutną pewność. Jeśli pojawiają się wątpliwości, lepiej zostawić okaz w lesie.

Nowoczesne technologie w służbie grzybiarzy

Choć tradycja grzybobrania ma setki lat, współczesny grzybiarz ma do dyspozycji narzędzia, o których dawniej nikt nie myślał. Telefony z nawigacją GPS mogą pomóc w odnalezieniu drogi powrotnej. Istnieją nawet aplikacje wspierające rozpoznawanie gatunków grzybów – choć nigdy nie zastąpią wiedzy i doświadczenia.

Policja przypomina, że smartfon w lesie to nie gadżet, a narzędzie ratujące życie. Dlatego warto dbać o to, by bateria była naładowana przed wyjściem na grzyby.

Grzybobranie jako terapia

Dla wielu osób grzybobranie to nie tylko zbieranie. To także sposób na odpoczynek psychiczny, forma terapii i kontaktu z naturą. Spacer w ciszy, wdychanie świeżego powietrza i radość z „łupu" działają kojąco.

Psychologowie podkreślają, że aktywność ta łączy kilka elementów: ruch na świeżym powietrzu, skupienie uwagi i poczucie celu. Dzięki temu pozwala redukować stres i poprawia nastrój.

Element polskiej jesieni

Grzybobranie pozostaje jednym z najpiękniejszych elementów polskiej jesieni. To tradycja, która łączy pokolenia i wpisuje się w krajobraz kulturowy Podkarpacia. Jednak aby cieszyć się z pełnego kosza i niezapomnianej wyprawy, trzeba pamiętać o zasadach bezpieczeństwa.

Apel kolbuszowskiej Policji nie jest formalnością, lecz realnym ostrzeżeniem. Las potrafi zachwycić, ale też zaskoczyć. Rozwaga, odpowiednie przygotowanie i świadomość zagrożeń sprawiają, że grzybobranie będzie prawdziwą przyjemnością – bezpieczną i pełną dobrych wspomnień.

Bartosz Posłuszny

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Lasowiackie strażniczki

W niedzielę, 28 września 2025 roku, Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej stał się miejscem wyjątkowego spotkania poświęconego kulturze Lasowiaków.

Konferencja „Kobiety Lasowiaczki – strażniczki rodzimego dziedzictwa (część II)", zorganizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Baranowa Sandomierskiego „Arkadia", zgromadziła licznych twórców ludowych, pasjonatów tradycji oraz mieszkańców regionu.

Kobiety w roli strażniczek tradycji

Centralnym punktem wydarzenia była prezentacja postaci Janiny Olszowy i Marii Rzeszutek – kobiet, które przez lata nie tylko pielęgnowały, ale i aktywnie popularyzowały lasowiacką tradycję. Wystąpienia i wspomnienia o ich działalności pokazały, jak ważną rolę w zachowaniu lokalnej tożsamości odgrywają kobiety – kustoszki pamięci i strażniczki dawnych zwyczajów.

Bogaty program i artystyczne akcenty

Konferencja rozpoczęła się wykładem dr Jolanty Dragan pt. „Lasowiacy z północnej części dawnej Puszczy Sandomierskiej". Następnie głos zabrali m.in. Teresa Jadach i Władysław Hałat, przywołując pamięć o Marii Rzeszutek z Cmolasu.

Występy artystyczne nadały spotkaniu wyjątkowy charakter. Na scenie pojawili się „Cmolasianie" z Cmolasu oraz Zespół Ludowy „Górniacy" z Kolbuszowej Górnej, którzy przypomnieli pieśni i obrzędy zakorzenione w kulturze Lasowiaków. Publiczność żywiołowo reagowała także na koncert kapeli „Lasowiackie Baby", która zakończyła część artystyczną.

Warsztaty i wystawy

Równolegle z konferencją odbywały się warsztaty malarskie, które prowadziły Elżbieta i Jadwiga Czachor z Kolbuszowej Górnej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także pokazy haftu ludowego w wykonaniu Barbary Nycek oraz wystawa rękodzieła – malowanek, wycinanek, kwiatów z bibuły i innych prac autorstwa lokalnych twórczyń.

Na przygotowanych stoiskach można było zobaczyć dzieła Marii Rzeszutek i Janiny Olszowy, a także rękodzieło pań z Kolbuszowej, Kolbuszowej Górnej i Cmolasu. Całości towarzyszył regionalny poczęstunek przygotowany przez Danutę Olszowy i Agatę Drapałę.

Dziedzictwo, które łączy pokolenia

Wydarzenie pokazało, że kultura Lasowiaków jest wciąż żywą częścią współczesności. Dzięki pasji lokalnych twórców i wsparciu instytucji możliwe jest nie tylko zachowanie tradycji, ale także jej twórcze rozwijanie i prezentowanie młodszym pokoleniom.

Bartosz Posłuszny

Janina Olszowy - znawczyni kuchni regionalnej i nie tylko W wieku 80 lat odeszła Janina Olszowy. Mieszkanka Kolbuszowej zmarła w 19 grudnia 2023 roku. W środowisku lokalnym była znana jako Babcia Jasia - znawczyni kuchni regionalnej. Janina Olszowy urodziła się 28 września 1943 roku w Kolbuszowej Górnej. Była emerytowaną nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej. Wychowała wiele pokoleń młodzieży. Przez lata zajmowała się odnawianiem, odtwarzaniem, a przede wszystkim propagowaniem kolbuszowskiej kuchni regionalnej. Wspólnie z Lokalną Grupą Działania „Siedlisko" wydała książkę kulinarną. Na swoim koncie miała też wiele artykułów w lokalnych i regionalnych mediach, na temat lasowiackiej kuchni. Swoją wiedzą dzieliła się także w jednym z odcinków Kuchennych Rewolucji. Współpracowała z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz Miejskim Domem Kultury w Kolbuszowej, gdzie prowadziła warsztaty kulinarne i dzieliła się z ich uczestnikami przepisami na tradycyjne potrawy. W marcu 2021 roku, z okazji obchodów 30-lecia samorządu terytorialnego w Polsce, została odznaczona przez prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi. Decyzją radnych miejskich, została także wyróżniona tytułem Zasłużony dla Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Maria Rzeszutek - artystka i liderka 15 grudni 2024 roku zmarła Maria Rzeszutek - niezwykle zasłużona działaczka społeczna, artystka i liderka, która przez całe swoje życie aktywnie wspierała rozwój kultury ludowej w regionie. Miała 93 lata. Jej działalność na rzecz lokalnej społeczności na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Cmolasu. Maria Rzeszutek była kobietą wyjątkową, której życie stanowiło piękny przykład zaangażowania, pracowitości i oddania swojej społeczności. Jej niezwykła aktywność społeczna i kulturalna odcisnęła głęboki ślad w historii Cmolasu oraz całego regionu. To dzięki jej inicjatywie w 2002 roku powstał Zespół Ludowy Cmolasianie, który pod jej kierownictwem zyskał uznanie i liczne nagrody, w tym prestiżowe wyróżnienie Zarządu Województwa Podkarpackiego za osiągnięcia w dziedzinie kultury Zespół Cmolasianie nie tylko ożywiał lokalne tradycje poprzez pieśni biesiadne, kolędy i przyśpiewki, ale również prezentował widowiska obrzędowe inspirowane życiem dawnych mieszkańców wsi. Każde z tych przedsięwzięć było efektem jej pasji i ciężkiej pracy. Maria Rzeszutek przewodniczyła Kołu Gospodyń Wiejskich w Cmolasie przez ponad pół wieku, aż do 2014 roku. Jej działania nie ograniczały się jednak wyłącznie do KGW – aktywnie działała także w Lokalnej Grupie Działania Lasovia, mobilizując mieszkańców do angażowania się w różne inicjatywy społeczne i kulturalne.

Podczas wydarzenia przybliżono sylwetki i życiorysy obu pań.

Wśród obecnych na sali była także rodzina obu lokalnych działaczek.

Zaproszeni goście mogli poznać bliżej życie i twórczość strażniczek lasowiackiego dziedzictwa.

Sala Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej wypełniła się publicznością.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 013a2b4a23

Będzie nocna prohibicja?

Lewica i Polska 2050 niemal równocześnie zaprezentowały projekty ustaw, które mają znacząco ograniczyć sprzedaż, reklamę i promocję alkoholu w Polsce. Oba ugrupowania przekonują, że chodzi o zdrowie publiczne, a ich propozycje to odpowiedź na alarmujące statystyki dotyczące spożycia alkoholu w naszym kraju.

Fot. Canva.com

Lewica i Polska 2050 niemal równocześnie zaprezentowały projekty ustaw, które mają znacząco ograniczyć sprzedaż, reklamę i promocję alkoholu w Polsce.

Projekt Lewicy przewiduje zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach 22:00–6:00 na terenie całego kraju. Oznaczałoby to, że nocne zakupy trunków przeszłyby do historii – niezależnie od decyzji samorządów.

Dodatkowo w projekcie znalazły się zapisy o: zakazie sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych, ograniczeniu reklam alkoholu w internecie i przestrzeni publicznej, zakazie promocji w sklepach (np. popularnych akcji typu „drugi za 1 grosz"), obowiązkowej weryfikacji wieku kupującego.

Lewica podkreśla, że szczególnym problemem jest łatwy dostęp do alkoholu w godzinach nocnych oraz jego agresywna promocja skierowana do młodych.

Polska 2050: zero reklam, koniec z „małpkami" i ostrzeżenia zdrowotne

Z kolei projekt ustawy przygotowany przez posłów Polski 2050 jest jeszcze bardziej rozbudowany. Zakłada m.in.: całkowity zakaz reklamy alkoholu – w telewizji, radiu, internecie i przestrzeni publicznej, rozszerzenie kompetencji gmin – samorządy mogłyby wprowadzać zakaz sprzedaży alkoholu od 22:00 nawet do 9:00 rano, wyższe opłaty za koncesje na sprzedaż alkoholu, zakaz sprzedaży małych butelek (do 300 ml) w plastikowych i kartonowych opakowaniach – dostępne byłyby tylko szkło i metal, zakaz wprowadzania do obrotu produktów imitujących alkohol, obowiązkowe ostrzeżenia zdrowotne na opakowaniach, likwidację promocji typu „12+12 gratis", wysokie kary – od 10 tys. zł do nawet 500 tys. zł za złamanie przepisów.

Polska mapa nocnej prohibicji

Choć projekty ustaw zakładają wprowadzenie zmian na szczeblu krajowym, już dziś wiele samorządów stosuje podobne rozwiązania.

Między 2018 a 2024 rokiem około 180 gmin w Polsce wprowadziło nocne ograniczenia sprzedaży alkoholu. W większości przypadków zakaz obowiązuje od 22:00 lub 23:00 do 6:00.

Całkowitą prohibicję nocną mają m.in. Kraków, Gdańsk, Bydgoszcz i Biała Podlaska. W innych dużych miastach – jak Poznań, Wrocław czy Katowice – zakazy obowiązują tylko w wybranych dzielnicach, najczęściej w centrum.

Debata o dostępności alkoholu w Polsce trwa od lat. Zwolennicy zmian podkreślają, że obecne regulacje są dziurawe i nieskuteczne, a skutki nadużywania alkoholu obciążają system ochrony zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Przeciwnicy natomiast ostrzegają, że zbyt ostre ograniczenia mogą prowadzić do rozwoju szarej strefy i nielegalnego handlu.

Jedno jest pewne – propozycje Lewicy i Polski 2050 to najbardziej radykalne projekty od lat. Jeśli zyskają poparcie w parlamencie, polski rynek alkoholu czeka prawdziwa rewolucja.

Marta Warias

Emerytura wyższa o 600 zł za każde dziecko?

W Kancelarii Prezydenta pojawił się nowy projekt obywatelski, który może w istotny sposób zmienić system świadczeń dla kobiet w Polsce. Zamiast jednorazowych programów pomocowych, autorzy proponują długofalowe wsparcie finansowe oraz dodatkowe dopłaty do przyszłych emerytur. Celem rozwiązania ma być poprawa sytuacji materialnej rodzin, ale także zachęcenie Polaków do posiadania większej liczby dzieci.

W dokumencie, który trafił do Pałacu Prezydenckiego, znalazł się postulat comiesięcznych wypłat dla matek, których wysokość byłaby powiązana z liczbą wychowywanych dzieci. Pomysłodawca wskazuje, że ma to być szczególna forma zabezpieczenia dla kobiet, które zrezygnowały z aktywności zawodowej, by poświęcić się rodzinie.

Zgodnie z propozycją wysokość świadczeń powiązana byłaby z płacą minimalną (obecnie 4666 zł). Matka jedynaka mogłaby liczyć na połowę tej kwoty – 2333 zł. W przypadku dwójki dzieci wypłata wyniosłaby pełną pensję minimalną, a przy trójce – 150 proc., czyli prawie 7 tys. zł.

Bonus emerytalny dla matek

Projekt przewiduje również dodatkowe świadczenie emerytalne. Każde dziecko wychowane przez kobietę zwiększałoby jej przyszłą emeryturę o 600 zł. To oznacza, że matka trojga dzieci miałaby zagwarantowane 1800 zł miesięcznie więcej niż wynikałoby to z jej składek.

Inicjator petycji argumentuje, że program ma zapobiec dramatycznym sytuacjom, w których kobiety – po latach poświęconych rodzinie – pozostają bez środków do życia.

Budzi emocje

Choć propozycja budzi emocje i pytania o realne źródła finansowania, nie da się ukryć, że dotyka ważnego społecznie problemu – sytuacji kobiet, które poświęciły życie wychowaniu dzieci, a dziś często pozostają bez zabezpieczenia finansowego. Teraz decyzja należy do polityków – czy zechcą podjąć dyskusję nad projektem i przełożyć go na konkretne rozwiązania prawne. Jedno jest pewne: temat emerytur i wsparcia rodzin wróci jeszcze nie raz i będzie jedną z kluczowych kwestii w debacie publicznej najbliższych lat. **Marta Warias**

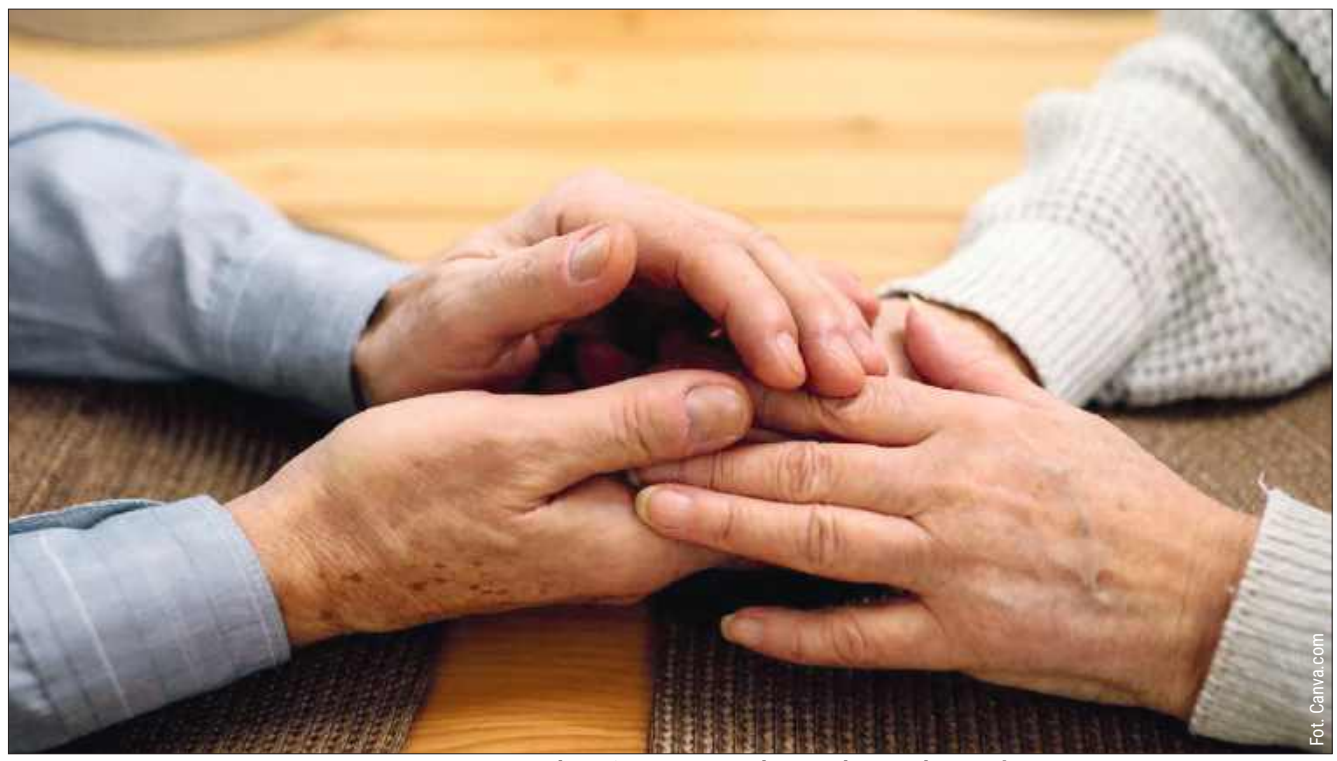
Fot. Canva.com

W Kancelarii Prezydenta pojawił się nowy projekt obywatelski, który może w istotny sposób zmienić system świadczeń dla kobiet w Polsce.

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

eprasa.pl 013a2b4a23

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korso to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny "Korso". Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korso informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korso.

Referendum w sprawie odwołania rady

KORSO.pl sanockie

Komisarz Wyborczy w Krośnie potwierdził, że spełnione zostały wszystkie formalne wymogi, aby w Sanoku odbyło się referendum dotyczące odwołania Rady Miasta przed upływem kadencji. Głosowanie zaplanowano na 16 listopada.

Po raz pierwszy w historii miasta o dalszych losach Rady zadecydują bezpośrednio mieszkańcy. Do tej pory podobne decyzje zapadały na drodze politycznych rozstrzygnięć. Teraz to sami sanoczanie będą mieli realny wpływ na to, czy obecna Rada pozostanie na stanowisku, czy też zostanie odwołana i w jej miejsce wybrani zostaną nowi przedstawiciele.

Znamy datę referendum w Sanoku. Mieszkańcy zdecydują o przyszłości Rady Miasta

Referendum jako moment prawdy

Zbliżające się głosowanie określane jest jako „moment prawdy" dla lokalnego samorządu. Wynik referendum przesądzi o tym, czy dotychczasowa Rada Miasta Sanoka dokończy swoją kadencję, czy konieczne będą przedterminowe wybory.

Decyzja, którą podejmą mieszkańcy, będzie miała bezpośrednie przełożenie na kształt lokalnej polityki oraz kierunek działań podejmowanych w mieście w najbliższych latach.

Udział mieszkańców kluczowy dla wyniku

Referendum odbędzie się 16 listopada. Tego dnia każdy mieszkaniec Sanoka uprawniony do głosowania będzie mógł wyrazić swoją opinię. Ostateczny wynik zależeć będzie od frekwencji i decyzji głosujących.

Organizatorzy przypominają, że udział w referendum to szansa, aby bezpośrednio współdecydować o przyszłości miasta.

Miranda Korzeniowska

Most i kolejny odcinek obwodnicy

KORSO.pl mieleckie

Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu prowadzi postępowanie na opracowanie analizy i koncepcji rozwoju układu drogowego powiatu mieleckiego. Kluczowym elementem zamówienia jest wskazanie rozwiązań, które pozwolą wyprowadzić ruch z obszarów przemysłowych w kierunku sieci dróg nadrzędnych, w tym europejskiej sieci TEN-T, a także analiza zasadności budowy kolejnego odcinka obwodnicy Mielca.

Trzy firmy chcą opracować koncepcję nowego układu drogowego powiatu mieleckiego.

Przedmiotem zamówienia było przygotowanie kompleksowej analizy oraz – na jej podstawie – koncepcji nowych połączeń drogowych na terenie powiatu. Dokumentacja ma obejmować m.in. propozycje budowy drogi zapewniającej bezpośrednie skierowanie transportu ciężarowego do sieci TEN-T oraz opracowanie wariantów dla budowy tzw. południowego odcinka obwodnicy Mielca wraz z mostem na rzece Wisłoce.

PZD zakładał, że opracowanie uwzględni: poprawę komunikacji między powiatem a kluczowymi węzłami transportowymi, lepszą dostępność do stref przemysłowych, zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu podróży mieszkańców oraz osób przejeżdżających przez powiat.

Otwarcie ofert

19 września 2025 r. otwarto oferty w postępowaniu. Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu poinformował, że na realizację zadania planuje przeznaczyć 300 tys. zł brutto. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy: Value Engineering Sp. z o.o. (Warszawa) – cena 3 406 153,85 zł, Biuro Projektów A-PROPOL Sp. z o.o. Sp. K (Gliwice) – cena 1 038 120,00 zł, Gradiens Sp. z o.o. (Kielce) – cena 848 700,00 zł.

Jak widać, wszystkie oferty znacząco przekraczają budżet zaplanowany przez zamawiającego.

Co dalej?

Na tym etapie informacja ma charakter wstępny. Zgodnie z procedurą oferty zostaną jeszcze szczegółowo sprawdzone i ocenione pod względem formalnym oraz merytorycznym. Ostateczne rozstrzygnięcie postępowania – bądź jego unieważnienie – zostanie ogłoszone w kolejnym etapie.

Nowa analiza i koncepcja drogowa mają kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju Mielca i powiatu, zwłaszcza w kontekście obciążeń generowanych przez lokalny przemysł i potrzebę lepszego włączenia regionu w ogólnopolską i europejską sieć transportową.

Marta Warias

Prestiżowe osiedle

W sąsiedztwie przyszłego parku nieopodal rzeszowskiej obwodnicy pojawi się także prestiżowe osiedle mieszkaniowe. Nowoczesne budynki i komfortowe mieszkania mają stworzyć atrakcyjną przestrzeń dla osób szukających bliskości zieleni i wygody w mieście.

W rejonie ulic Armii Krajowej, Niemierskiego i Witolda powstanie nowy, ogólnodostępny park rekreacyjny o powierzchni ponad 1,7 ha, który odmieni wschodnią część Rzeszowa. Inwestycję finansuje i realizuje rzeszowska firma Greinplast.

Kluczowym elementem parku będzie ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż potoku Młynówka, łącząca różne części terenu. Projekt przewiduje nasadzenia drzew, krzewów i bylin, ścieżki spacerowe, ławki, oświetlenie, plac zabaw, ogród bagienny z pomostami oraz łąkę kwietną.

Budowa ścieżki rozpocznie się w ciągu 12 miesięcy od zatwierdzenia miejscowego planu, a pełna realizacja parku ma zostać zakończona w ciągu 48 miesięcy, zapewniając mieszkańcom nową przestrzeń do aktywnego wypoczynku i relaksu.

W ramach inwestycji firma Greinplast otrzyma możliwość realizacji prestiżowego osiedla mieszkaniowego w sąsiedztwie nowego parku, na swoich już posiadanych terenach. Miasto stworzyło inwestorowi odpowiednie warunki, łącząc rozwój przestrzeni rekreacyjnej z nowoczesną zabudową mieszkaniową.

Warte podkreślenia jest także to, że sam park to nie jedyna zielona przestrzeń, która powstanie na tym terenie. W ramach swojego zamierzenia inwestycyjnego – osiedla mieszkaniowego firma Greinplast stworzy kolejne tereny zielone. Będą one stanowić aż 40 proc. powierzchni nowego osiedla - informuje Urząd Miasta.

Negocjacje nie były łatwe. Prowadzący je Grzegorz Wrona stawiał nam wysokie wymagania. Najważniejsze jest to, że zakończyły się one sukcesem dla obydwu stron. Ich efektem będzie piękny park dla mieszkańców, na stworzenie którego, szacując bardzo ostrożnie, wydamy mocno ponad milion zł – dodał Prezes Robert Stefanowski po podpisaniu listu intencyjnego.

Maciej Prokop

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ 17 7444 596
NAPISZ KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

USŁUGI

■ WYCINKA DRZEW w trudno dostępnych miejscach (domy, garaże, linie energetyczne) usługi rębakiem, frezowanie pni, przycinanie żywopłotów, wywóz pozostałości. Tel.: 697 620 850. 208/53

WIELKIE OTWARCIE! Biuro podróży urlop.pl zaprasza na uroczyste otwarcie nowej siedziby w Kolbuszowej! 4 października 2025 r. o godz. 9, Plac Wolności 2, Kolbuszowa. Na Gości czeka słodku poczęstunek, a dla pierwszych osób przygotowaliśmy małe upominki. Odkryj z nami wyjątkowe oferty wakacyjne i zaplanuj swoje wymarzone podróże. Biuro podróży urlop.pl - Twoje marzenia o urlopie zaczynają się tutaj! Odwiedź nas na Facebooku - Urlop.pl - Kolbuszowa. 220/39

USŁUGI DEKARSKIE, montaż podbitek dachowych, okucia kominów blachą, montaż i wymiana rynien, wymiana gwoździ na blachowkręty i inne. Tel.: 782466177. 217/41

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 695 186 731. 171/40

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 204/45

U KLIENTA pierzyn szycie, kołder, poduszek. Pranie pierza. Tel. 501 542 346,www.koldrex.pl 205/40

Firma budowlana oferuje wszelkie prace związane z budową domów, więźby dachowej i krycia garaży, budynków gospodarczych, od podstaw po dach. Realizujemy inwestycje w całości lub poszczególne etapy. Bezpłatna wycena. Tel 782 069 432

SPRZEDAM

SPRZEDAM pszenicę ozimą. Miejscowość Kupno. Telefon: 17 744 60 47. 215/41

SPRZEDAM ZIEMNIAKI jadalne Muza, Gala, cena 1,10 zł/kg i ziemniaki paszowe 55 gr/kg. Cmolas. Tel. 607502728. 216/41

SPRZEDAM ZIEMNIAKI jadalne, odmiany Saraya i Vineta z uprawy ekologicznej, bez nawozów i oprysków, w cenie 1 zł za kg. Tel.: 665 004 802

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 132/52

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA do wynajęcia w Kolbuszowej. Tel. 723 839 125. 219/46

MIESZKANIE do wynajęcia, 47 mkw, komórka, osiedle Obrońców Pokoju, umeblowane, balkon, informacja pod numerem telefonu: 781 463 652. 218/39

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955. 188/40

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 07.10.2025

eprasa.pl 013a2b4a23

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „I KRES MA JESZCZE MARGINES".

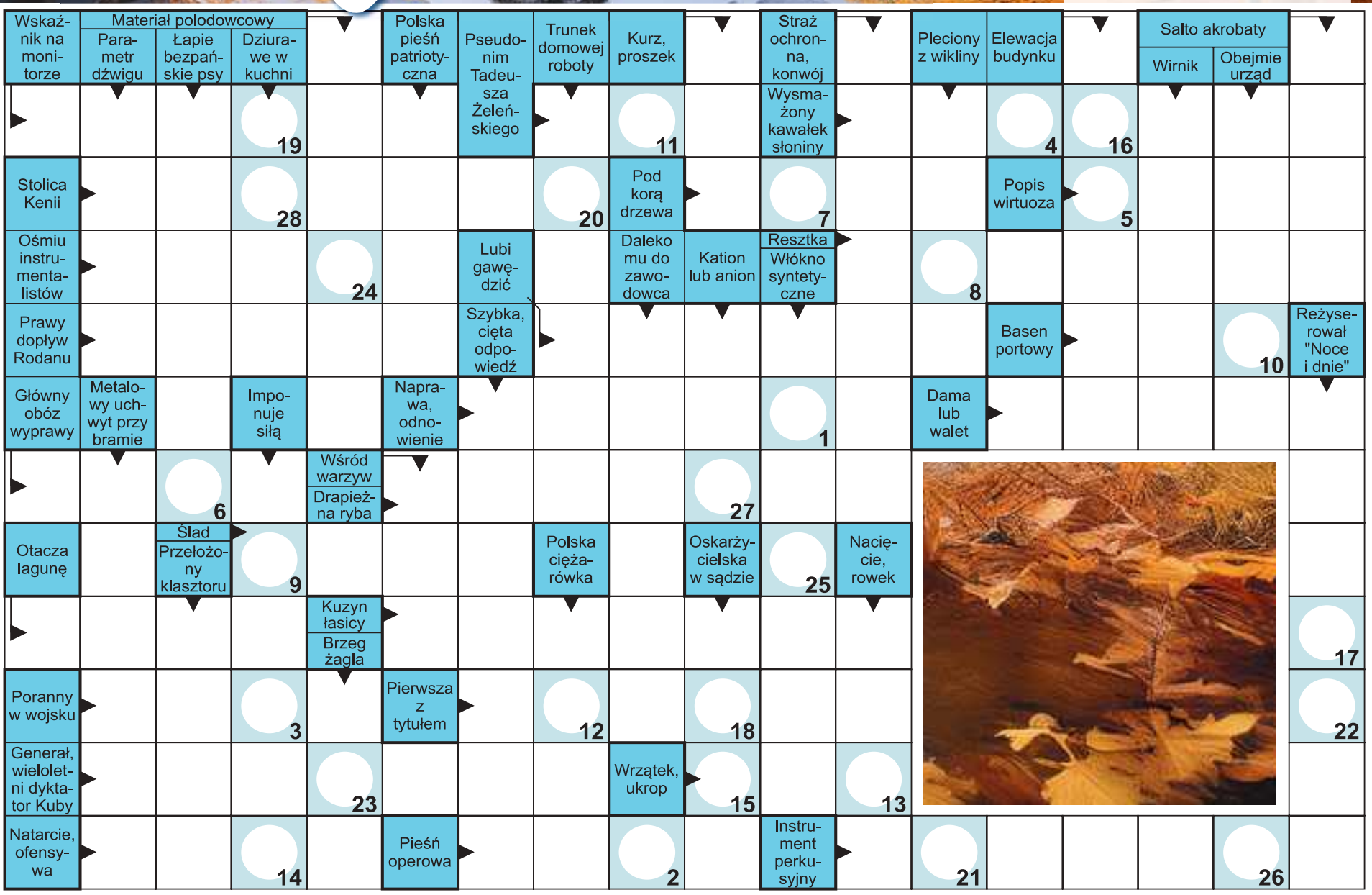

HOROSKOP

Baran (21.03–19.04)
Nadchodzący tydzień przyniesie Ci nowe wyzwania w pracy lub szkole. Energia, którą teraz w sobie nosisz, pozwoli Ci działać odważnie i bez wahania. Uważaj jednak na zbytnią impulsywność w kontaktach z bliskimi.

Byk (20.04–20.05)
To dobry czas na uporządkowanie finansów i spraw domowych. Możesz poczuć potrzebę stabilizacji i bezpieczeństwa. W relacjach rodzinnych pojawi się szansa na rozmowę, która wyjaśni dawne nieporozumienia.

Bliźnięta (21.05–20.06)
Tydzień będzie intensywny towarzysko. Pojawi się wiele okazji do spotkań, a także nowych znajomości. Twoja komunikatywność i błyskotliwość okażą się dużym atutem. Uważaj jedynie na rozproszenie uwagi – nie bierz na siebie za dużo.

Rak (21.06–22.07)
Skupisz się na sprawach domowych i rodzinnych. To dobry czas, by poświęcić uwagę najbliższym i wspólnie spędzić więcej czasu. W pracy lub szkole postaraj się działać konsekwentnie – efekty pojawią się szybciej, niż myślisz.

Lew (23.07–22.08)
Twoja kreatywność i charyzma będą w centrum uwagi. To tydzień, w którym możesz osiągnąć sukces, jeśli odważysz się zaprezentować swoje pomysły. W relacjach osobistych bądź bardziej wyrozumiały – nie każdy dorówna Twojemu tempu.

Panna (23.08–22.09)
Nadchodzące dni sprzyjają porządkom, planowaniu i organizacji. To także dobry moment, aby zadbać o zdrowie – zarówno fizyczne, jak i psychiczne. W sprawach sercowych daj sobie więcej luzu i nie analizuj wszystkiego przesadnie.

Waga (23.09–22.10)
Tydzień zapowiada się pozytywnie w sferze relacji. Możesz liczyć na wsparcie bliskiej osoby, a także na ciekawe spotkania. W pracy przyda Ci się dyplomacja – umiejętność znajdowania kompromisu będzie kluczem do sukcesu.

Skorpion (23.10–21.11)
Przed Tobą czas pełen intensywnych emocji. Mogą pojawić się wyzwania, które sprawdzą Twoją cierpliwość. Warto działać spokojnie i z dystansem, bo impulsywne decyzje mogą przynieść komplikacje. W uczuciach – szczerość będzie najważniejsza.

Strzelec (22.11–21.12)
To tydzień, w którym energia i optymizm będą Twoimi sprzymierzeńcami. Możesz spodziewać się nowych perspektyw, a nawet podróży lub krótkich wyjazdów. W finansach bądź jednak ostrożny – zbyt duża pewność siebie może prowadzić do ryzyka.

Koziorożec (22.12–19.01)
Skupisz się na karierze i obowiązkach. To dobry czas, aby zrobić krok naprzód w sprawach zawodowych. Wytrwałość i konsekwencja zostaną docenione. W życiu osobistym pamiętaj, by nie zaniedbywać najbliższych.

Wodnik (20.01–18.02)
Czeka Cię tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Możesz poczuć chęć zmiany rutyny i spróbowania czegoś nowego. W relacjach warto wykazać się cierpliwością – nie każdy podzieli Twoje wizje od razu.

Ryby (19.02–20.03)
Twoja intuicja w tym tygodniu będzie wyjątkowo silna. Zaufaj przeczuciom, zwłaszcza w sprawach zawodowych i finansowych. To także dobry moment, aby zadbać o odpoczynek i regenerację – nie przeciążaj się obowiązkami.

G

eprasa.pl 013a2b4a23

AFISZ

ZAPROSZENIE

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kolbuszowej wraz z Grupą Folkorystyczną Ziemia Kolbuszowska zaprasza na

CYKL POTAŃCÓWEK

„NIE TYLKO DLA SENIORÓW"

Inauguracja w niedzielę

19 października 2025 o godzinie 17:00

w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej

Do tańca zagra Zespół

Kawa, herbata, ciacho oraz wstęp ZA DARMO!

W imieniu Organizatorów
Zenona Chodorowska

Kolbuszowskie spotkania ze ***sztuką***

tête-à-tête

Wernisaż wystawy:

03.10.2025 / 18.00

Kuratorami wystawy są:
Halina Krzych
Marcin Lubera

Czas trwania wystawy:

03.10 - 23.11.2025

Synagoga

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej
Oddział Edukacji Kulturalnej i Regionalnej
ul. Piekarska 17

Wystawę można zwiedzać od wtorku do soboty w godz. **9.00 - 17.00**

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Spotkanie uczniów z mistrzem Polski

29 września 2025 roku w Publicznej Szkole Podstawowej w Woli Rusinowskiej odbyło się wyjątkowe wydarzenie. Uczniowie mieli niepowtarzalną okazję spotkać się z Kacprem Łucem, mistrzem Polski w chodzie sportowym, który jest również absolwentem tej samej szkoły. Kacper, który zdobył złoto w Biegu na 10 km podczas Mistrzostw Polski Mężczyzn U23 – 59. Festiwalu Chodu i Biegu im. Obrońców Poczty Polskiej (6 września 2025 r.), opowiedział młodym sportowcom o swojej drodze do sukcesu.

Wspólne zdjęcie Kacpra z uczniami.

Jak podkreślają nauczyciele, spotkanie wzbudziło ogromne zainteresowanie, ponieważ rzadko można porozmawiać z prawdziwym sportowcem, który nie tylko zdobywa medale i puchary, ale także kiedyś siedział w tych samych szkolnych ławkach, co obecni uczniowie.

Kacper Łuc opowiedział o swojej sportowej drodze – od pierwszych treningów jeszcze w czasach szkolnych, przez ciężką pracę, wyrzeczenia i liczne starty, aż po zdobycie tytułu mistrza Polski. - Podkreślał, że sukcesy nie przychodzą łatwo, ale dzięki systematyczności, pasji i wierze we własne możliwości można osiągnąć naprawdę wiele, jak sam powiedział, zawsze przed zawodami powtarza sobie „Nic nie muszę, ale wszystko mogę" - relacjonują organizatorzy spotkania.

Nie zabrakło również praktycznej części spotkania. Mistrz zaprezentował podstawowe elementy techniki chodu sportowego, które wzbudziły duże zaciekawienie. Uczniowie mieli okazję spróbować swoich sił w krótkim pokazie, co okazało się świetną zabawą i jednocześnie nauką.

W trakcie rozmowy Kacper Łuc odpowiadał na liczne pytania związane z treningami i dietą. Chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami i radami, podkreślając, że sport uczy cierpliwości, odpowiedzialności i szacunku do rywali.

- Spotkanie zakończyło się wspólnymi zdjęciami. Dla uczniów była to szczególna chwila – mogli przekonać się, że ktoś, kto zaczynał swoją drogę w tej samej szkole, już osiągnął tak wiele. Była to inspirująca lekcja nie tylko o sporcie, ale także o sile charakteru i wytrwałości w dążeniu do marzeń - przekazują przedstawiciele placówki.

opr. bp

Fot. Bogusława Zięba

Kacper Łuc opowiadał uczniom o swojej drodze sportowej.

Kacper prezentował podstawowe elementy techniki chodu sportowego, a uczniowie próbowali swoich sił.

G

eprasa.pl 013a2b4a23

Trener Marcin Wołowiec odchodzi

Po sobotnim meczu z Cracovią II doszło do istotnej zmiany w Sokołowie Kolbuszowa Dolna. Trener Marcin Wołowiec złożył rezygnację z pełnionej funkcji szkoleniowca drużyny – poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

Decyzja kończy niemal dwuletni okres współpracy, który przyniósł zespołowi zarówno trudne momenty, jak i historyczne sukcesy.

Od ratowania drużyny do historycznego awansu

Marcin Wołowiec przejął drużynę w październiku 2023 roku, kiedy ta znajdowała się w dolnych rejonach tabeli IV ligi. Już w pierwszym sezonie udało mu się ustabilizować formę Sokoła – zespół zakończył rozgrywki na 8. miejscu. Dodatkowo dotarł do finału Okręgowego Pucharu Polski, w którym po dramatycznym meczu i serii rzutów karnych uległ Igloopolowi Dębica.

Przełom nastąpił w sezonie 2024/25. Pod wodzą Wołowca Sokół zdominował IV ligę, wygrywając ją z imponującym bilansem 26 zwycięstw, 6 remisów i tylko 2 porażek. Zespół sięgnął po upragniony awans do Betclic 3. Ligi, co zapisało się złotymi zgłoskami w historii klubu.

Pierwsze zwycięstwa w 3. lidze

Prowadząc drużynę już na szczeblu centralnym, Wołowiec poprowadził ją do pierwszych, historycznych zwycięstw w 3. lidze. Sokół pokonał m.in. Koronę II Kielce oraz Siarkę Tarnobrzeg, udowadniając, że potrafi rywalizować na wyższym poziomie rozgrywkowym.

Oficjalne pożegnanie

27 września 2025 roku trener oficjalnie złożył rezygnację. Zarząd klubu z prezesem Andrzejem Skowrońskim na czele podziękował szkoleniowcowi za ogrom pracy, zaangażowanie oraz serce, które włożył w rozwój drużyny.

– Największym sukcesem pozostanie historyczny awans do 3. ligi – podkreślono w komunikacie. – Trenerze, życzymy powodzenia w dalszej karierze i mamy nadzieję, że jeszcze spotkamy się na piłkarskich boiskach.

Co dalej z Sokołem?

Decyzja Marcina Wołowca kończy ważny etap w historii Sokoła Kolbuszowa Dolna. Klub będzie musiał zmierzyć się z nowym wyzwaniem – znalezieniem szkoleniowca, który poprowadzi drużynę w dalszej rywalizacji ligowej.

Na razie nie wiadomo, kto obejmie funkcję trenera. W najbliższych dniach klub ma poinformować o dalszych krokach organizacyjnych.

Bartosz Posłuszny

Fot. FB MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna

Trener Marcin Wołowiec odchodzi z Sokoła Kolbuszowa Dolna. To koniec ważnego etapu w historii klub

Kolejna przegrana

Na Stadionie Miejskim w Kolbuszowej rozegrano spotkanie 10. kolejki III ligi, w którym Sokół Kolbuszowa Dolna zmierzył się z rezerwami Cracovii. Gospodarze ambitnie walczyli, ale o końcowym rezultacie zadecydowało jedno trafienie Dawida Kaczora. Mecz zakończył się wynikiem 0:1.

Pierwsze 45 minut nie przyniosło goli, ale na boisku nie brakowało walki. Najlepszą sytuację dla Sokoła miał w 18. minucie Krystian Bik, który po efektownym przyjęciu piłki na klatkę piersiową uderzył mocno pod poprzeczkę. Strzał ten zdołał jednak obronić bramkarz Cracovii.

Sokół przegrywa w meczu domowym. Cracovia II lepsza o jednego gola.

Gol dla gości po stałym fragmencie

Po przerwie inicjatywę przejęli krakowianie. W 64. minucie, po rzucie rożnym i serii zagrań głową, piłka spadła pod nogi Dawida Kaczora, co przyczyniło się do ustalenia wyniku na 0:1. Chwilę później groźnie strzelał Mateusz Tabisz, lecz tym razem futbolówka minęła bramkę.

Niewiele zabrakło do wyrównania

Sokół nie złożył broni i w 75. minucie blisko był Michał Kitliński - jego uderzenie głową po kontrze minimalnie minęło słupek. W końcówce gospodarze mogli wyrównać – w doliczonym czasie gry strzał Oleksandra Komara został zablokowany na linii bramkowej przez obrońcę Cracovii. Po tej akcji sędzia zakończył spotkanie.

Składy

Sokół Kolbuszowa Dolna: Piechota - Cyganowski (74 Misiak), Komar, Wilk, Garboś - Bik (90+2 Szczurek), Khorolskyi, Skupiński (69 Mokrzycki), Wiktor, Posłuszny (69 Rębisz) – Mikrut (69 Kitliński).

Cracovia II: Golonka – Walaszek, Wilczek, Nowakowski (65 Żołądź) – Hyla (65 Strózik), Thiago, Jodłowski, Sowiecki (81 Lachowicz), Polak (56 Skoczylas), Tabisz – Kaczor (81 Tabor).

Żółte kartki: Hyla, Wilczek

Aktualna tabela (stan Sokoła po 10 kolejkach)

16. Sokół Kolbuszowa Dolna – mecze: 10, zwycięstwa: 2, remisy: 1, porażki: 7, bramki: 11-18, bilans: –7, punkty: 7, forma: P, P, P, P, R

tm

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: sport.kolbuszowa@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl
SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Arsion
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 013a2b4a23

Strych

Dowcipy

Jaś pyta dziadka: – Dziadku, czy leciałeś już samolotem? – Tak. – A bałeś się? – Tylko za pierwszym razem. – A później? – Później już nie latałem.

***

Dwaj kumple, Tom i Jerry, spotykają się na ulicy, oboje z psami. Jerry ma labradora, a Tom ratlerka. Gadają, gadają, mija godzina. Nagle Jerry proponuje:
– Zjedzmy coś w restauracji, dokończymy rozmowę...
– No nie wiem... Nie wpuszczają tam psów, a to pies córki. Jak go straci, to chyba mnie zagryzie!
– Damy radę! Pokażę ci coś... – mówi Jerry. Zakłada okulary przeciwsłoneczne i wchodzi z psem. Podchodzi kelner i mówi:
– Proszę pana, tu nie wolno wprowadzać psów.
– Jestem niewidomy, a to mój pies przewodnik.
– W takim razie OK – odpowiada kelner, a Jerry zachęca Toma, aby zrobił to co on. Zakłada okulary przeciwsłoneczne i wchodzi z ratlerkiem.
Kelner:
– Proszę pana, tutaj nie wolno wchodzić z psami.
– Ależ ja jestem niewidomy! To mój pies przewodnik.
– To teraz ratlerki szkolą?!
– Ratlerka mi wcisnęli?!

***

Trzech facetów rozmawia o tym, co chcieliby usłyszeć na swoim pogrzebie. Pierwszy mówi: – Chciałbym, aby w mowie pogrzebowej postawili mnie jako wzór ojca, przykład kochającego męża i oddanego pracownika...
Drugi mówi: – Ja to bym chciał, żeby powiedzieli o mnie, że zawsze za mną szalały kobiety.
– A ja chciałbym usłyszeć – mówi trzeci – „Patrzcie, patrzcie, on się chyba rusza!".

***

Facet dostał na urodziny papugę. Szybko zorientował się, że ma ona okropny nawyk przeklinania i rzuca przekleństwa mimochodem co drugie słowo. Cóż miał jednak zrobić – wyrzucić żal, zawsze to jakiś towarzysz, zresztą prezent. Wiele dni starał się walczyć ze słownictwem papugi. Mówił do niej miłe słowa, puszczał łagodną, klasyczną muzykę, robił wszystko, żeby dać papudze dobry przykład. Słowem – pełna poświęcenia terapia i wszystko na nic.
Pewnego dnia, kiedy papuga wstała lewą noga i była wyjątkowo wredna, facet nie wytrzymał. Zaczął krzyczeć, ale papuga darła się głośniej. Potrząsnął nią. Wtedy nie dość, że go zbluzgała, to jeszcze dostał parę razy dziobem. Zdesperowany wrzucił ptaszysko do zamrażarki, zatrzasnął drzwi, oparł się o nie i zsunął w dół. Papuga rzuciła się kilka razy o ściany zamrażarki, coś zabełkotała i nagle wszystko ucichło.
Facet ochłonął trochę, zaczął mieć wyrzuty sumienia. Otworzył szybko drzwi zamrażarki. Papuga milcząc, weszła na jego wyciągnięte ramię i powiedziała:
– Najmocniej przepraszam, że uraziłam pana moim słownictwem i zachowaniem. Proszę o przebaczenie, dołożę wszelkich starań, aby się poprawić i nie dopuścić do podobnych scen w przyszłości.
Facet był w szoku, już otwierał usta, żeby zapytać, co spowodowało tak radykalna zmianę, kiedy odezwała się papuga:
– Czy mogę pana uprzejmie zapytać, co zrobił kurczak?

***

Wrócił mąż z wędkowania i mówi do żony:
– Ty wiesz, nawet nie sądziłem, że mam takich skąpych kolegów! Jak jechaliśmy nad rzekę, to się dogadaliśmy, że ten, który złowi pierwszą rybę, stawia wódkę, a drugi – zakąskę. Siedzimy, patrzę, a Michała spławik poszedł pod wodę. A on nic! U Mariusza też – jak szarpnęło, to aż się wędka zgięła. A ten siedzi i jakby nic nie widział...
– No, a ty miałeś branie?
– Nie ma głupich! Ja nawet przynęty nie zakładałem...

***

Niemiec, Anglik i Polak dostaną 1.000.000 zł, jeśli przejadą przez rój komarów bez ukąszenia.
1. Niemiec jedzie mercem 300 km/h – ugryzł go komar.
2. Anglik jedzie astonem martinem 330 km/h – ugryzł go komar.
3. Polak jedzie „komarkiem" 25 km/h, a przywódca komarów: „Stać! To nasz!".

***

Do radia dzwoni słuchaczka:
– Znalazłam dziś na ulicy portfel. W środku był tysiąc złotych i prawo jazdy na nazwisko Stanisław Kowalski.
I w związku z tym mam wielką prośbę... byście puścili panu Stasiowi jakąś fajną piosenkę.

***

Blondynka startuje w teleturnieju.
Prowadzący zadaje pytanie:
– Myli się tylko raz.
Blondynka myśli, myśli ... i odpowiada:
– Brudasy.

***

Skazali gościa na śmierć. Jednak był tak gruby, że się nie mieścił na krześle elektrycznym. Zarządzili dietę. Po tygodniu o chlebie i wodzie koleś zamiast schudnąć, przytył 10 kilo. Na krzesło nijak się nie mieści. Zarządzili tylko wodę – znów przytył 10 kilogramów. Postanowili nic mu nie dawać. Kolo zamiast chudnąć, poprawił się o 10 kg.
– Co jest, czemu nie chudniesz?
– Jakoś nie mam motywacji...

Z Facebooka

Pierwsza wyprzedaż garażowa w Kolbuszowej - tym tematem interesowało się najwięcej Czytelników.

Czekam na dom

Małe kotki czekają na nowy kochający dom. Kontakt w sprawie adopcji: 727 167 727

Zachód słońca

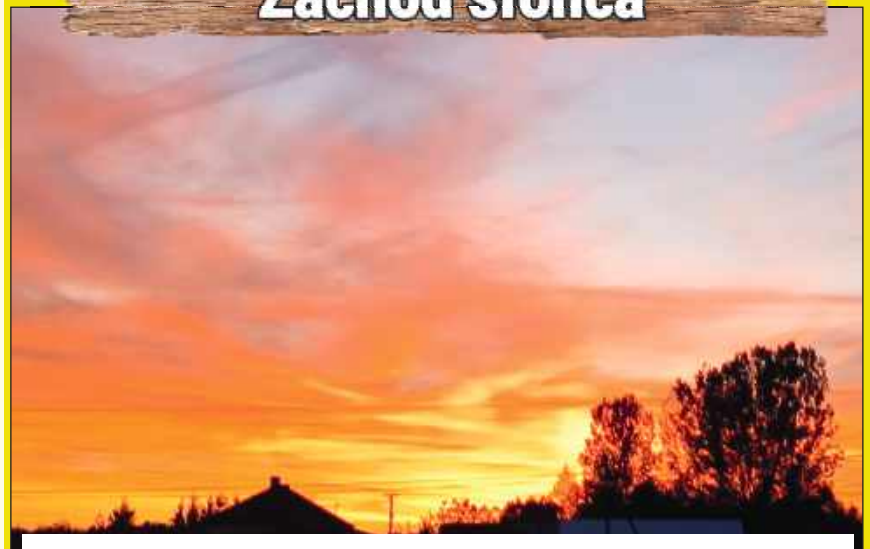

Zachód słońca uchwycony przez naszą Czytelniczkę w Kupnie. Masz ciekawe zdjęcia, którym chcesz się z nami podzielić? Wyślij je na adres kolbuszowa@korso.pl.

eprasa.pl 013a2b4a23